

W 34 rocznicę powstania LWP

Depesza ministra obrony ZSRR

Marszałek Związku Radzieckiego, minister obrony ZSRR Dmitrij Ustinow skierował w imieniu radzieckich sił zbrojnych do ministra obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciecha Jartuzelskiego depeszę z życzeniami z okazji 34 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Marszałek D. Ustinow przekazał w imieniu żołnierzy Armii Radzieckiej polskim towarzyszom broni życzenia nowych sukcesów w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR oraz doskonaleniu żołnierskich umiejętności w interesie dalszego umocnienia obronności PRL i całej wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

Wśród załóg „Polic” i Stoczni im. A. Warskiego • Na inauguracji roku kulturalnego i sezonu artystycznego

Premier P. Jaroszewicz w województwie szczecińskim

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz przebywał w woj. szczecińskim. Premier przybył do Zakładów Chemicznych „Police” i zapoznał się z warunkami pracy i życia załogi kombinatu.

Następnie premier udał się na teren budowanych w ramach porozumienia polsko-francuskiego „Polic II” — na większej inwestycji polskiej chemii.

Na zakończenie odbyło się spotkanie P. Jaroszewicza z aktywem partyjno-gospodarczym kombinatu oraz przedsięwzięciem wykonawczym.

Następnie premier Piotr Jaroszewicz odwiedził także Stocznice Szczecińską im. Adolfa Warskiego. Premier zapoznał się z realizacją inwestycji produkcyjnych i socjalnych stoczni oraz warunkami pracy i życia stoczników szczecińskich. Spotkał się też z kierownictwem partyjno-gospodarczym stoczni.

Z kolei odbyło się spotkanie premiera P. Jaroszewicza z Sekretariatem KW PZPR i kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich odbyła się wczoraj wojewódzka inauguracja nowego roku kulturalno-oświatowego i sezonu artystycznego 1977/78. Gościem szczecińskich twórców i działaczy kultury był premier Piotr Jaroszewicz.

Kilku najbardziej zasłużonych pracowników kultury otrzymało wysokie odznaczenia państwowe.

Premier obecny był na koncercie, a następnie uczestniczył w spotkaniu z reprezentantami szczecińskiego świata kultury, nauki i sztuki. (PAP)

OBCHODY DNIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

W stolicy i kraju

Wczoraj w całym kraju obchodzono 34 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego. Liczne imprezy i przedsięwzięcia stały się okazją dla przypomnienia chwalebnych tradycji polskiego oręża zrodzonych na zwycięskim szlaku od Lenina do Berlina oraz do zaprezentowania współczesnych osiągnięć Wojska Polskiego w służbie dla kraju.

W Warszawie, na Placu Zwycięstwa, wokół Grobu Nieznanego Żołnierza — miejsca wiecznej pamięci o wszystkich, którzy w walce o wolność i wyzwolenie społeczeństwa złożyli największą ofiarę — zebrał się rzesze mieszkańców stolicy.

Po złożeniu meldunku nastąpił przegląd pododdziałów.

O godz. 12 — nad Wisłą dobiegł loskot 24 salw salutu artyleryjskiego. Rozpoczęła się uroczystość odprawy wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

NOWE REGULAMINY SIŁ ZBRÓJNYCH

W dniu święta Wojska Polskiego weszły w życie znówelizowane regulaminy sił zbrojnych.

Regulaminy: służby wewnętrznej, dyscypliny, służby garnizonowej i wartowniczej oraz muśtry, dostosowano do aktów ustawodawczych, m. in. ustawy o zmianie Konstytucji PRL, ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, uchwały Rady Ministrów w sprawie organizacji, przyjmowania i załatwiania skarg i wniosków. (PAP)

W Poznaniu

Również w Poznaniu odbywały się uroczystości z okazji Dnia Wojska Polskiego.

ODZNACZENIA DLA KOMBATANTÓW

Wczoraj w Poznaniu działacze ZBoWiD — kombatan-ci II wojny światowej, członkowie ruchu oporu, więźniowie obozów koncentracyjnych oraz uczestnicy walk o narodowe i społeczne wyzwolenie, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, prezydent Poznania — Władysław Śleboda oraz prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu — Marian Jakubowicz dokonali dekoracji zasłużonych.

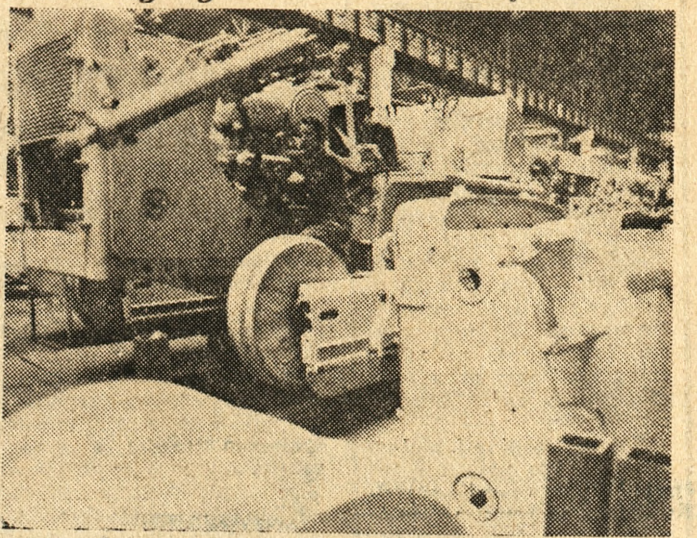
Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Ludwik Bloch, Leszek Bylina, Ignacy Chojan, Gracjan Daszkiewicz, Feliks Dudek, Czesław Gaszyński, Leokadia Grabowska, Leonard Konewka, Marian Konopiński, Zygmunt Karasiewicz, Jerzy Kowalczyk, Zbigniew Koltunski, Stefan Krzyżak, Wacław Modzelewski, Antoni Morgowicz, Marian Piwecki, Adam Rożanowski, Wincenty Ruszkowski, Sylwester Siemiński, Franciszek Sobociński, Leon Wenclik, Wiktor Wielech, Teofil Zalewski, Zbigniew Zielenacki, Sławomir Zerdzicki.

ODPRAWA WART

O godz. 12 na poznańskim Starym Rynku odbyła się honorowa odprawa wart pododdziałów garnizonu poznańskiego. Kompanie honorową Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka, reprezentacyjną Orkiestrę Wojsk Lotniczych oraz inne pododdziały serdecznie powitał prezydent Poznania.

Dokończenie na str. 2

Maszyny ze Stalowej Woli



Maszyny budowlane produkowane w Hucie „Stalowa Wola” zdają egzamin na licznych placach budów w ponad 60-ciu krajach. Wytwarzane tu m. in. ładowarki Ł-34 nie ustępują poziomem nowoczesności, trwałości i wydajności maszynom produkowanym w kooperacji czy na licencjach. Ostatnią nowością ze Stalowej Woli jest „mechaniczny drwal” — samobieżna maszyna do ścinania, przenoszenia i układania drewna. Na zdjęciu: podczas montażu silnika gąsienicowego TD-250.

CAF — fot. Łokaj

Dostojni goście zwiedzili Kraków

Rozmowy E. Gierka i H. Jabłońskiego z królem Belgów Baudouinem I

Wczoraj w woj. olsztyńskim, kontynuowane były rozmowy i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego z królem Belgów Baudouinem I przebywającym z oficjalną wizytą w Polsce.

W rozmowach uczestniczyli: minister spraw zagranicznych

Emil Wojtaszek i minister ro-bót publicznych Belgii Guy Mathot.

Tematem rozmów były zagadnienia współpracy polsko-belgijskiej, jej dalszego pomysłowego rozwoju, a także główne problemy związane z

Dokończenie ze str. 2

Koncerty, spotkania i wystawy w poznańskich „Dniach Przyjaźni”



Z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w Poznaniu i województwie poznańskim odbędą się „Dni Przyjaźni” (17 — 27 bm.), które organizatorami są Wojewódzki Komitet FJN oraz Bulgarski Ośrodek Kultury i Sztuki, Czechosłowacki Ośrodek Kultury i Sztuki, Ośrodek Kultury i Sztuki NRD, Węgierski Ośrodek Kultury oraz Dom Radzieckiej Kultury i Nauki w Warszawie.

„Dni Przyjaźni” zainaugurwane zostaną w najbliższy poniedziałek w Sali Marmurowej poznańskiego Pałacu Kultury i Sztuki wystawą plakatu politycznego krajów uczestniczących w dekadzie, zaś w Sali Wielkiej Pałacu odbędzie się koncert zespołów wokalnych — instrumentalnych i folklorystycznych. Zapowiedzieli w nim swój udział: zespół „Ruś” Filharmonii Włodziwskiej, węgierskie „Trio Tolesvay” (znane mieszkańcom Poznania z ubiegłorocznej „Wiosny Estradowej”), zespół siostr Kuszewicz z Bułgarii, które koncertowały już w wielu krajach europejskich, Horst Kussick i Manfred Wolf z NRD, czechosłowacki Amatorski Folklorystyczny Zespół Pieśni i Tańca „Brezovian” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

17 bm. o godzinie 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie Renard Czajkowski, zaś jako solisti wystąpią Jan Vsetecka-Konstant — tenor Opery w Bernie oraz skrzypce z NRD Axel Wilczok. W programie koncertu znajduje się m. in. uwertura Dymitra Kabalewskiego „Colas Breugnon” oraz utwory Ludwiga van Beethovena, Pancha Wladigerowa, Piotra Czajkowskiego, Bedricha Smetany i Franciszka Liszta.

W okresie „Dni” w Poznaniu i województwie poznańskim odbędą się liczne koncerty, spotkania, prelekcje, wystawy i projekcje filmowe, dzięki którym mieszkańcy regionu będą mogli zapoznać się z dorobkiem kulturalnym krajów socjalistycznych oraz z wpływem idei Rewolucji Październikowej na ich kulturę i sztukę.

Poznańskie „Dni Przyjaźni” będą pierwszą dekadą masowych imprez kulturalnych, organizowanych w Polsce przy współpracy ośrodków kultury i informacji krajów socjalistycznych. (żr)

Polsko-mongolskie rozmowy gospodarcze

W Ulan Bator odbyła się kolejna VI sesja polsko-mongolskiej międzyrządowej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji PRL przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Longin Cegielski. Na czele delegacji MRL stał zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — S. Luwsangombo.

Podczas rokowań dokonano oceny dotychczasowej współpracy gospodarczej między obu krajami oraz wytyczono kierunki dalszego jej rozwoju. Dokonano również podsumowania rozwijającej się wymiany handlowej między PRL i MRL. Ponadto komisja zatwierdziła „Ogólne warunki współpracy naukowo-technicznej i wzajemnej wymiany specjalistów między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Mongolską Republiką Ludową”. (PAP)

J. Carter o postępie w dialogu ZSRR — USA

Prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter oświadczył wczoraj w Waszyngtonie, że osiągnięto znaczny postęp w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych, prowadzonych w Genewie. Prezydent dodał, że rezultaty rozmów są zachęcające. (PAP)

„Belgrad — 77”

Dyskusje o problemach bezpieczeństwa oraz o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej

Wczoraj uczestnicy spotkania „Belgrad-77” kontynuowali, na zamkniętych posiedzeniach, dyskusję o problemach bezpieczeństwa w Europie, w świetle pierwszego rozdziału dokumentu z Helsinek. Wyowiedzieli się na ten temat przedstawiciele Polski, Turcji, Węgier, Francji i Bulgarii.

Omawiano następnie problemy związane z drugim roz-

działem Aktu Końcowego z Helsinek — „współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska naturalnego”. Przemawiali m. in. przedstawiciele: ZSRR, USA, Austrii, Belgii, Norwegii, Danii, Włoch, Holandii, W. Brytanii. Wystąpienia cechowała duża konkretność.

Przewodniczący delegacji polskiej, ambasador prof. dr Ma-

rian Dobrosielski, zwrócił uwagę w swym wystąpieniu na wspólne elementy, jakie pojawiły się podczas dyskusji nad utrwaleniem bezpieczeństwa europejskiego. Należą do nich — zadeklarowanie konstruktynego podejścia do przebiegu całego spotkania oraz powszechna świadomość, iż nie ma rozsądnej alternatywy wobec pokojowego współistnienia i współpracy. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Szef UNESCO u A. Kosygina

Premier ZSRR A. Kosygin, przyjał wczoraj przebywającego z oficjalną wizytą w Moskwie dyrektora generalnego UNESCO, A. M'Bowa. Omawiano rolę UNESCO w rozwoju międzynarodowej współpracy kulturalnej i naukowej, a także w tworzeniu korzystnej atmosfery dla rozwiązywania aktualnych problemów międzynarodowych.

Decyzja komisji senackiej

Senacka Komisja Spraw Zagranicznych zaaprobowala rezolucję dotyczącą postępowania prezydenta i stanowiska Kongresu USA wobec rozmów między ZSRR i Stanami Zjednoczonymi o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych. Tym samym komisja

przekazała prezydentowi i rządowi pełnomocnictwa dotyczące prowadzenia dalszych rozmów w tej sprawie.

J. Broz-Tito w Paryżu

Prezydent Jugosławii J. Broz Tito, który przybył wczoraj po południu do Paryża z oficjalną wizytą, odbył pierwszą rozmowę z prezydentem Francji V. Giscard d'Estaing. Przybywając do Paryża J. Tito oświadczył, że jego rozmowy z przywódcami francuskimi mogą pomóc „w zbudowaniu lepszych stosunków na świecie”.

Stanowisko rządu Cypru

Rzecznik rządu cypryjskiego wypowiedział się we wtorek na

temat stanowiska Cypru wobec prób rozwiązania kryzysu na wyspie poza ONZ. Rząd cypryjski — powiedział — jest zdecydowanie przeciwny idei zorganizowania konferencji pięciopartnej, której celem byłoby uregulowanie kryzysu poza Organizacją Narodów Zjednoczonych.

Oświadczenie Z. Rahmana

Prezydent Bangladeszu, Z. Rahman, oświadczył na spotkaniu z przedstawicielami partii politycznych tego kraju, że zostanie przewodzone jawne dochodzenie w sprawie incydentów, do jakich doszło w Dhace w czasie próby zamachu stanu. Naród dowi się prawdy o tych wydarzeniach, a faktyczni wrogowie kraju zostaną ujawnieni — stwierdził prezydent.

Prowokacje izraelskie

Izrael kontynuuje prowokacje wobec Libanu. Palestyńska Agencja Prasowa WAPA podaje, że w nocy z wtorku na stronę artyleria izraelska ostrzelała pozycje sił lewicy libańskiej oraz Palestyńczyków, m. in. w rejonie Nabatiji — Szukin, Kfar-Tibnit w południowym Libanie. Ostrzał artyleryjski trwał ponad 6 godzin. Są zabici i ranni wśród ludności cywilnej.

„Kosmos 958” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi z serii „Kosmos”. Jest to 958 obiekt z tej serii. Wszedł on na orbitę okołoziemską, a załadowana na nim aparatura naukowa pracuje sprawnie.

SPORT

Lech — Polonia 0:0

Punkt dla gości za dobrą taktykę

W rozegranym wczoraj na stadionie na Dębcu meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej poznański Lech zremisował z Polonią Bytom 0:0. Sędziował M. Srodecki z Wrocławia. Widzów 20.000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech — Mowlik, Plekarczyk, Szewczyk, Barczak, Justek, Napieła, Kasalik, Milewski, Chojnacki, Krakowski, Okoński.

Dokończenie na str. 4

od GŁOSU

Sledząc sportową wal-
kę skoczków wzyw-
czy o tym, obserwujemy
zawsze, że w miarę trwa-
nia konkurencji poprzecz-
ka wędruje coraz wyżej.
Życie nasze — potrzeby i
zadania — stawiają przed
każdym również coraz więk-
sze wymagania. W miarę upły-
wu lat, stażu, w miarę
awansów i nam przychodzi
pokonywać coraz wyższą
poprzeczkę.

Kto ma trening i zdolno-
ści, czyli kto umie i przy-
wyki pokonywać przeci-
wności w swoim życiu
roboczym, ten dorównuje po-
ziomowi zadań. Inni, któ-
rzy wolą kibicować niż wal-
czyć by dojść do czegoś,
swoją braki treningu i ochoty
gotowi złożyć na karb
własnej nieumiejętności. I gdy
o sporcie mowa, rozumieją
bez sensu swych rozszew-
nia na podium. A gdy
mowa o ich życiu? O, tacy
kibice, obserwujący cudzą
robotę, chętnieby dzielili jej
owoc. Niezależnie od Kowalski
zarabia, jakie to już ma or-
dery, a ja...

Cóż, można by powtó-
rzyć, że zabrakło kibicowi
treningu. Ale on widzi przy-
czynę dalej, niż u siebie: to
szef niesprawiedliwy, to za-
dużo zadania, to brak środ-
ków... Miał sportową at-
mosferę działacza — oto-
czył się atmosferą niemocy.

Pał go licho. adyby w na-
szym życiu szło o jego in-
dywidualny wynik. Ale to
Kowalski pracuje na leżce
życie kibica, ten zaś mało
z siebie — prócz aplauzu
lub zawiści — daje.

I ów Kibic, a nie Kowal-
ski, ma czas na rozwiązy-
wanie krzyżówek w trakcie
pracy, on ją zaczyna od
śniadania, omówienia wido-
wiska na TV lub swych na-
bliższych znajomych. Bo at-
mosfera niemocy własnej
przesiąknięta jest leni-
wem i patrzeniem na cu-
dzą.

ZS

Wielkopolska przed nauczycielskim świętem

Tegoroczny Dzień Nauczycie-
la — 14 bm. — zbliża się z
obradami Ogólnopolskiego Kon-
gresu Pedagogicznego i podob-
nie jak Kongres, mieć będzie
roboczy charakter. Stanowi do-
skonałą okazję, by przybliżyć
ogółowi społeczeństwa idee i
założenia reformy systemu e-
dukacji narodowej, umocnić
społeczną troskę o sprawy
szkoły. Jak co roku będzie wie-
le spotkań, okolicznościowych
akademii, uroczystych apelów —
tych odświętnych oznak szan-
unku dla wychowawców mło-
dych pokoleń, czynnych zawo-
dowo i tych, którzy przeszli
na emeryturę. Dzień Nauczycie-
la zadokumentuje społecz-
ną rangę zawodu nauczyciel-
skiego, uwypukli rolę pedago-
gów w kształtowaniu socjali-
stycznych stosunków społecz-
nych w naszym kraju.

Z okazji Dnia Nauczyciela
odbyły się już (w województ-
wach: konińskim, leszczyń-
skim i pilskim) lub wkrótce
się odbędą (w województwach:
kaliskim i poznańskim) oko-
licznościowe spotkania.

W województwie konińskim
systematycznie wzrasta udział
nauczycieli z wyższym wy-

kształceniem. Na 4020 pracu-
jących, dyplomami szkół wyż-
szych legitymuje się 1050
pedagogów. W uznaniu za-
sług w pracy zawo-
dowej i społecznej wyróżnia-
jącym się nauczycielom wrę-
czono wczoraj — w obecności
przedstawicieli władz politycz-
nych i administracyjnych wo-
jewództwa z I sekretarzem KW
PZPR w Koninie — Tadeu-
szem Grabskim, i wojewodą ko-
nińskim, Henrykiem Kaźmier-
czakiem — odznaczenia pań-
stwowe i resortowe. (woj)

W Lesznie władze partyjne
i administracyjne województwa
leszczyńskiego spotkały
się z 50-osobową grupą repre-
zentantów nauczycieli. Sekre-
tary KW PZPR — Jadwiga
Bak, przekazała na ręce kura-
tora Edwarda Szymańskiego
list gratulacyjny, skierowany
do pracowników oświaty wo-
jewództwa leszczyńskiego. W
czasie spotkania, 23 nauczy-
cieli i wychowawców otrzyma-
li odznaczenia państwowe, a
9 medale Komisji Edukacji Na-
rodowej. Podniosłym momen-
tem było wpisanie do księgi
„Zasług dla oświaty” naz-

wisk szczególnie wyróżnia-
jących się pedagogów. (tt)

Również w Pile odbyło się
wojewódzkie spotkanie z wy-
różniającymi się nauczyciele-
mi. W czasie tego spotkania
z udziałem I sekretarza KW
PZPR w Pile — Alfreda Ko-
walskiego, mówiono o osią-
gnięciach pilskich pedagogów
oraz o stanie przygotowań do
reformy oświaty w Pilskim.
Najbardziej zasłużonym wrę-
czono odznaczenia państwowe,
resortowe oraz odznaki „Za
zasługi w rozwoju województwa
pilskiego”. (ryk)

W województwie poznańskim
różnymi formami wyróżnień
uhonorowanych zostanie po-
nad 900 nauczycieli i wycho-
wawców. Nauczyciele Pozna-
nia spotkają się na okoliczno-
ściowym koncercie jutro w
auli Uniwersytetu im. A. Mie-
kiewicza. Tam nastąpi wręcze-
nie nagród i odznaczeń. Spot-
kanie nauczycieli z władzami
politycznymi i administracyj-
nymi województwa odbędzie
się w sobotę 18 bm. i będzie
zarazem podsumowaniem u-
działu poznańskiej delegacji w
obradach Ogólnopolskiego Kon-
gresu Pedagogicznego. (bg)

Zadania poprawy jakości w planie na rok 1978

Nowe zasady kwalifikacji i oznaczania wyrobów

Efektywność funkcjonowa-
nia gospodarki wyraża się wie-
loma czynnikami, ale jednym
z najważniejszych spośród
nich jest niewątpliwie odpo-
wiednia jakość produkcji. Ros-
nące aspiracje naszego spo-
łeczeństwa, wymagania handlu
zagranicznego, który działa w
ostrej konkurencji na świato-
wych rynkach, a także potrze-
by rozbudowywanego i moder-
nizowanego przemysłu oraz in-
nych działań gospodarki naro-
dowej — stawiają problem po-
rawy jakości z całą ostrością.
Tak też potraktowano te za-
gadnienia na IX Plenum KC
PZPR.

Niedawno podjęte zostały
kolejne decyzje, stanowiące
istotne ogniwo w szerebie
przedsięwzięć na rzecz wzro-
stu jakości produkcji. Rada
Ministrów uchwaliła jednolite
zasady kwalifikacji jakości
i oznaczania wyrobów.

Podstawowym celem tego
systemu jest nie tylko stymu-
wanie stałego podnoszenia po-
ziomu i nowoczesności produk-
cji przemysłowej, ale również
tworzenie ekonomiczno — tech-
nicznych barier, uniemożliwia-
jących przedostawanie się do
obrotu towarowego i eksploa-
tacji wyrobów wadliwych lub
nieodpowiednio wykonanych.
Ponadto uzyskuje się źródło ob-
iektywnych informacji o ja-
kości produkcji, których zna-
mość jest niezbędna do podej-
mowania właściwych decyzji
gospodarczych.

Powiązanie systemu kwalifika-
cji z planowaniem poprawy ja-
kości pozwala także — co jest nie-
zmiennie ważne — na wprowadza-
nie konkretnych zadań w tym
kresie do planów społeczno-gospo-
darczych. Po raz pierwszy zadania
takie zawarte zostaną już w
planie na 1978 r. W ten sposób do-
bra jakość produktów będzie po-

wstała od najwcześniejszych
ich faz, począwszy od stadium o-
pracowania i wdrażania do pro-
dukcji wyrobów — nowych, bądź
modernizowanych.

Nowy system kwalifikacji ja-
kości dotyczy wyrobów rynkowych
i zaopatrzeniowo-inwestycyjnych.
Kwalifikacją ta objęte też zostały
surowce, materiały, półprodukty
i artykuły kooperacyjne, co ma
kapitałowe znaczenie dla prawid-
wego kształtowania jakości pro-
duktów finalnych.

Szczególną uwagę zwróci się na
wyroby, które z uwagi na niewła-
ściwą jakość stanowiące mogą w
użytkowaniu zagrożenie życia czy
zdrowia użytkowników lub śro-
dowiska naturalnego, artykuły o
ważnym społeczno-ekonomicznym
znaczeniu dla gospodarki narodo-
wej oraz towary, których odpo-
wiedni poziom jakości jest szcze-
gólnie niezbędny ze względu na
wymogi wymiany międzynarodowej.

Wszystkim tym ustaleniom to-
warzyszą preferencje ekonomicz-
ne, jakie wprowadzono dla pro-
ducentów wyrobów o wysokim
poziomie jakości oznaczonych zna-
kiem „Q” lub „1” (m. in. zwięk-
szona stawka zysku, dotacje przed
miotowe itp.). Z drugiej strony —
za wprowadzenie do obrotu wy-
robów nie spełniających ustalo-
nych dla nich wymagań, jak rów-
nież za nieuzyskanie przewidzia-
nego poziomu jakości dla artyku-
łów podlegających obowiązkowej
kwalifikacji, ich producenci po-
noszą odpowiednie sankcje.

Powierzenie całokształtu spraw,
związanych z kwalifikacją jakości
Polskiemu Komitetowi Normali-
zacji i Miar, jako instytucji niezale-
żnej od producenta i odbiorcy,
gwarantuje pełną obiektywność
dokonywanych ocen i badań.

Reasumując, zasady nowego
systemu kwalifikacji jakości
stwarzają racjonalne przesłanki
klasyfikacji postępu w tej
tak ważnej z punktu widzenia
społecznego i gospodarczego
dziedzinie. (PAP)

Rozmowy E. Gierka i H. Jabłońskiego z królem Belgów Baudouinem I

Dokończenie ze str. 1

procesem odprężenia i współ-
pracy międzynarodowej.

☆

Wczoraj w trzecim dniu ofi-
cjalnej wizyty w Polsce, król
Belgów Baudouin I i królowa
Fabiola kontynuowali podróż
po naszym kraju.

W godzinach przedpołudnio-
wych dostojni goście przeby-
wali w Krakowie.

Rano król Belgów Baudouin
I i królowa Fabiola przybyli do
Katedry Wawelskiej, podzi-
wiając tę wspaniałą świątynię.

Następnie goście z zaintere-
sowaniem obejrzyli stylowe
wnętrza Zamku Wawelskiego
i uświetniające je dzieła sztuki
polskiej i obcej z różnych
epok.

Z Wawelu belgijska para
królewska w towarzystwie
przewodniczącego Rady Pań-
stwa i jego małżonki udała się
do centrum Krakowa, gdzie
odwiedziła Collegium Maius —
najstarszy gmach ponad 600-

letniego Uniwersytetu Jagiel-
lońskiego. W auli rektor UJ
prof. Mieczysław Hess przed-
stawił dostojnym gościom
członków senatu uczelni, a na-
stępnie poinformował o jej
tradycjach i rozległej współ-
pracy z zagranicznymi ośrodk-
kami akademickimi, w tym z
belgijskimi uniwersytetami w
Gandawie i Liege.

Królowi Belgów wręczono
Medal 600-lecia Uniwersytetu
Jagiellońskiego.

W gmachu Collegium Maius
królowa Fabiola spotkała się
ze znakomitą polską skrzy-
paczką Eugenią Umiańską.

Serdecznie powitani przez
mieszkańców Krakowa, do-
stojni goście udali się z kole-
ni na Rynek Główny, gdzie obe-
jrzyli zabytkową budowlę. Od-
wiedzono Kościół Mariacki, w
którym podziwiano wspaniałą
oltarz Witą Szwosza.

Po zwiedzeniu zabytków
Krakowa, dostojni goście w
godzinach popołudniowych u-
dali się w dalszą podróż po
Polsce. (PAP)

Gazociąg orenburski

Wykonanie zobowiązań z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października

15-tysięczna międzynarodowa
załoga budowniczych gazo-
ciągu Orenburg — zachodnia
granica ZSRR zrealizowała zo-
bowiązania podjęte dla ucze-
nienia 60 rocznicy Rewolucji
Październikowej, wykonując
przedterminowo roczny plan
prac budowlano-montażowych.
PAP

Obchody w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

cznie pozdrawiali stojący na
trasie poznaniacy.

WYSTAWA W MUZEUM WOJSKOWYM

W Wielkopolskim Muzeum
Wojskowym otwarto wystawę
„Dawne regulaminy i instruk-
cje wojska polskiego”. Zebrano
tu 131 regulaminów oraz
100 orzeków używanych w
polskich siłach zbrojnych. Wy-
stawę otwierają artykuły Jan-
a Tarnowskiego z początku
XVI wieku „Consilium Ratio-
niss Bellicoe”, kończą zaś naj-
nowsze zespoły regulaminów
obowiązujących w Wojsku Pol-
skim. Wystawa ilustruje kilka
epok historii Wojska Polskie-
go ukazanych przez pryzmat

praw i przepisów obowiązują-
cych żołnierzy.

WYRÓŻNIENIE DZIENNIKARZY

Wśród laureatów dorocz-
nych nagród ministra obrony
narodowej znaleźli się również
poznaniacy dziennikarze. W dzie-
dzinie prasy, radia i telewizji
zespółową nagrodę III stop-
nia przyznano red. Urszuli Li-
pińskiej oraz red. Andrzejowi
Napierale z Poznańskiej Roz-
głosni Polskiego Radia za rea-
lizację radiowego magazynu
lotniczego, audycji popularny-
jacej służbę i technikę lotni-
czą w społeczeństwie. Wyróż-
nienie przyznano red. Tadeu-
szowi Bartkowiakowi z „Gaz-
etu Zachodniej” za cykl pu-
blikacji prezentujących tra-
dycje i współczesność ludowe-
go lotnictwa polskiego. (jk)

Teatr „Marcinek” nagrodzony na festiwalu w Zagrzebiu

Z Zagrzebia, z Międzynaro-
dowego Festiwalu Teatrów La-
lek grających w języku espe-
ranto, powrócił zespół poznań-
skiego Teatru Lalki i Aktora
„Marcinek”. Z imprezy tej,
odbywającej się w stolicy Chor-
wacji po raz dziesiąty, pozna-
niacy przywieźli po raz trzeci
(tylko raz w niej uczestniczyli)
nagrody. Przedstawienie sztuki
Hannu Januszewskiej i Je-
rzego Miliana „Tygrysek” oce-
nione zostało najwyższymi
nagrodami jury złożonej z dzie-
ci (znających język esperanto) z
kilku krajów europejskich, jak
i przez konkursową komisję je-

zykową, które przyznały „Mar-
cinkowi” główne nagrody.
Trzecie jury — lalkarskie —
wyróżniło nagrodą indywidual-
ną Leokadię Serafinowicz —
autorkę scenografii do tego
przedstawienia.

W festiwalu wzięło udział
11 zespołów teatralnych z pię-
ciu państw. Poznaniacy arty-
ści wystąpili ponadto w trzech
miastach Chorwacji.

W tym sezonie zespół „Mar-
cinka” oczekuje kolejne — tym
razem ponad dwumiesięczne —
tournée po Francji. Jego pro-
gram przewiduje aż 72 wystę-
py. (wig)

humoreskę. Zresztą lekarka ta
przyznała, że nie jest specjalistką
od takich ekspertyz, a zeznania
swe składa „po amatorsku”.

Dziwną przygodę miał w
Amsterdamie red. Henryk Ty-
ner — boński korespondent
agencji Interpress i współ-
pracownik „Głosu Wielko-
polskiego” — wydelegowa-
ny do obsługi procesu.
Okradziono jego samochód sto-
jący na parkingu przed hote-
lem. Wiele do myślenia daje
to, że włamywacz zabrał tylko
kopie materiałów dotyczących
afery Mentena (oryginały red.
Tynera miał przy sobie) oraz
wyjął film z aparatu fotogra-
ficznego, pozostawiając sam
aparat. Sprawą zajęła się po-
licja. (PAP)

Po zamordowaniu przywódców
Jemeńskiej Republiki Arabskiej

Rada Prezydencka objęła władzę

Jak podało radio SANA, wczoraj
w Jemeńskiej Republice
Arabskiej objęła władzę 3-osoba
Rada Prezydencka. W nocy
z wtorku na środek zamordowani
zostali: szef państwa Jemeńskiej
Republiki Arabskiej, plk.
Ibrahim al-Hamdi oraz jego brat,
plk. Abdullah al-Hamdi.

Ogłoszono 40-dniową żałobę
narodową, a wszystkie urzędy
państwowe będą zamknięte przez
tydzień. (PAP)

W Amsterdamie okradziono samochód polskiego dziennikarza

Dziwni świadkowie obrony w procesie P. Mentena

Wczorajsze posiedzenie spe-
cialnego trybunału w Amster-
damie, sądzącego Pietera Men-
tena, rozpoczęło się w sposób
dość niezwykły. Przez ponad
godzinę przesłuchiowano przy-
drzwianych zamkniętych zgłoszo-
ną jako świadka obrony pew-
ną Polkę, której nazwiska i ze-
znań nie ujawniono. Obrona
umotywowwała to prowokacyj-
nym argumentem jakoby kobie-

ta „obawiała się represji wo-
bec jej rodziny w Polsce”.

W ogóle jednak zwraca się uw-
agę, że świadków obrony jest mniej-
niż zgłoszono i oczekiwano. Poza
tym są to na ogół świadkowie bar-
dzo dziwni. Zeznania lekarki, któ-
ra opierała się na pseudonauko-
wych wywodach zapewniała, że
zdjęcia Mentena sprzed 36 lat przed-
stawiają zupełnie innego czło-
wieka, niż ten, który siedzi na la-
wie oskarżonych, zakrawały na

Sezonowa podwyżka cen jaj

W związku z sezonową podwyż-
ką cen skupu jaj, z dniem 13 bm.
podwyższa się ceny detaliczne jaj
dużych do 3,70 zł, jaj średnich do
3,40, jaj małych do 3,10 zł za 1
sztukę. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
9, 12, 22, 23, 33
II LOSOWANIE
3, 20, 27, 29, 31

„Express-Lotek”

7, 18, 20, 28, 40

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-
stitutu Meteorologii i Gospodarki
Wodnej przewiduje na dzień
w Wielkopolsce zachmurzenie
umiarkowane, okresami duże. W
nocy i rano lokalne mgły.

Temperatura minimalna około
2 stopni, maksymalna około 13
stopni. Wiatry słabe z kierunków
zmiennych.

Wczoraj o godzinie 16 zanota-
wano następujące temperatury:
w Poznaniu — 12 stopni, w Ka-
liszu — 14 stopni, w Koninie —
9 stopni, w Lesznie — 14 stopni,
w Pile — 10 stopni; ciśnienie 760,1
mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny
opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,

Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-
ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-
nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł);

Indeks nr 35028

U-17

Sposób na zaoszczędzenie stu tysięcy ton stali

Wśród pracowników działu zaopatrzenia krąży taka anegdota:

— *Potrzebuję dużo wielbłądów dwugarbnych* — zwraca się zaopatrzeniowiec do znajomego — *ale boję się, że dostanę tylko jednogarbnę.* —

— *Zamów wobec tego wielbłądy o trzech garbach* — doradza kolega.

— *Przecież takich nie ma! Nic nie szkodzi. W centrali i tak „obetną” jeden garb i dostaniesz takie wielbłądy, jak chciałeś...*

Historyjka ta w pełni oddaje problemy, z jakimi stykają się zaopatrzeniowcy. Wielu z nich staje przed dylematem: wysłać zamówienie opiewające na potrzebną liczbę wyrobów i ryzykować przestój w produkcji, czy też zamówić znacznie więcej — i mieć spokój?

Szczególnie niekorzystne jest to zjawisko w przypadku części zamiennych. Chomikowanie wielu deficytowych zespołów zapewnia spokojny sen szefów jednych zakładów, a sprawia ciągle kłopoty innym.

Wiele by tu pomóc mogła teoria niezawodności, która na podstawie badań symulacyjnych pozwala bardzo dokładnie określić żywotność poszczególnych zespołów. Znaczącą okres trwałości wyrobów bardzo łatwo można ustalić niezbędną wielkość produkcji. Badań takich prawie się nie prowadzi, a i produkcja nie są ich zwolennikami. Mogłoby się przecież okazać w niektórych przypadkach, że dany wyrób ma kompromitująco krótki żywot.

Bardzo skutecznym sposobem wyeliminowania braku niektórych części zamiennych jest ich regeneracja. Zabieg ten z powodzeniem stosuje się w wielu krajach. Właściciel wysłużonego samochodu ma tam prawo wymienić stary silnik na nowy, za odpowiednio mniejszą opłatą. Zużyty silnik poddawany jest odnawiającemu zabiegom i można go z kolei kupić nieco taniej.

Krajowy przemysł nie jest obecnie zainteresowany regeneracją części zamiennych dla potrzeb innych użytkowników. Wynika to z systemu rozliczania zakładów. W kosztach produkcji najdroższą pozycję stanowią materiały, natomiast znacznie mniejszą — praca. Przy zabiegach regeneracyjnych pozostają tylko koszty robocizny, bo cena materiału jest znikoma. Przedsiębiorstwa zaś są rozliczane między innymi z tak zwanego prze-robu, na który składa się wartość materiałów i wartość pracy. Gdy odpada największa pozycja, czyli koszt materiału, wtedy plan prze-robu jest zagrożony.

Wieloletnie boje o rozpowszechnienie regeneracji stacza Urząd Gospodarki Materiałowej. Podstawową sprawą jest stworzenie zachęt materialnych. W sytuacji, gdy za część, która kosztuje w sklepie kilkaset złotych można otrzymać np. 20 groszy, nie ma mowy, aby znaleźli się zainteresowani dostawcy. Na pewno drożej kosztowałyby transport tych części do punktu skupu. System zakupów na wagę, a nie od rodzaju części i jej kosztu kładzie na obie łopatki możliwość wprowadzenia regeneracji.

Dlatego regeneracja rozwijana jest tylko przeważnie u użytkowników sprzętu. Największe osiągnięcia w tej dziedzinie ma resort rolnictwa i komunikacji. Zmusza je do tego życie — czyli kłopoty z nabyciem części zamiennych. Jednak w sytuacji, gdy zabiegi te wykonuje się tylko dla własnych potrzeb, trudno mówić o zysku uzyskanym dzięki regeneracji. Zysk może być tylko wtedy, gdy regenerację wykonuje się metodami przemysłowymi na wyspecjalizowanych maszynach. Ostatnio do grona instytucji przeprowadzających zabiegi regeneracyjne dołączyła i spółdzielczość. Zabiegi regeneracyjne części do samochodów „Syrena” będzie wykonywała spółdzielnia „Motoobsługa”. Nie zaspokoi to jednak ogromnego zapotrzebowania rynku na te wyroby.

W całym łańcuszku koniecznych rozwiązań umożliwiających „odmładzanie” części jest jeszcze jeden dodatkowy i niezmiennie ważny aspekt: ułatwienie operacji regeneracyjnych. Zależy ono tylko i wyłącznie od konstruktora, który powinien tak projektować dany wyrób, aby regeneracja była najłatwiejsza.

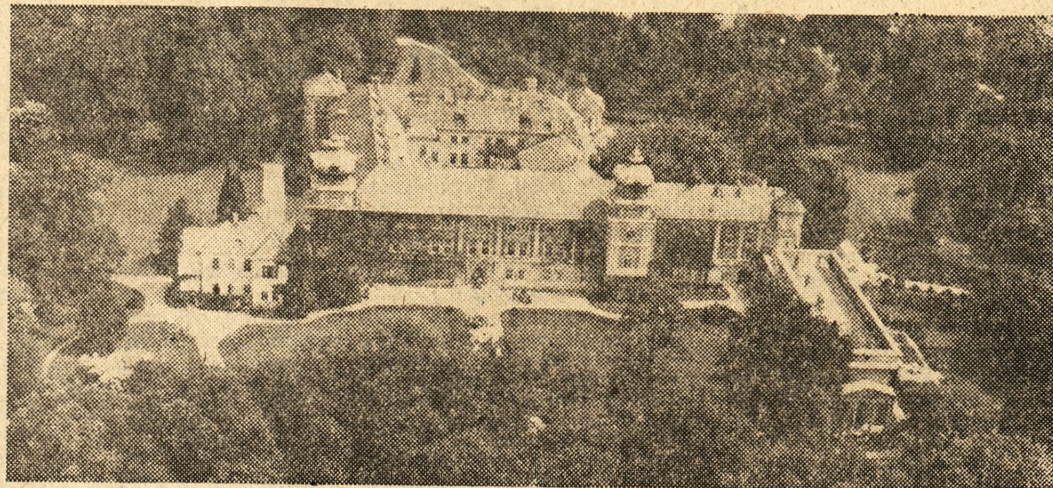
Techniki regeneracyjne są również źródłem zwiększenia trwałości artykułów przemysłowych. Każdy wyrób można przecież umownie podzielić na dwa zespoły: główny — który pracuje, podrzędny — spełniający funkcje pomocnicze (np. pług, lemiesz i reszta). Pierwszy zespół narażony jest na największe zużycie. Z kolei stosując regenerację, można za pomocą specjalnych metod nakładać właśnie na ten zespół materiały o bardzo wysokiej trwałości. Może się więc zdarzyć, że po regeneracji dany wyrób ma znacznie wyższą trwałość niż poprzednio. A stąd już krótka droga do następującego wniosku: wytwarzać w ten sposób i nowe wyroby.

Szczególne znaczenie ma to w rolnictwie, które staje się coraz większym konsumentem artykułów przemysłowych. Zwiększenie trwałości sprzętu rolniczego ma przecież kapitalne znaczenie dla całej gospodarki narodowej. Istotnym mankamentem jest również trudność z odzyskiwaniem od rolników indywidualnych zużytych narzędzi rolniczych. Zwiększenie zużycia stali dla potrzeb rolnictwa, przy jednoczesnych kłopotach z odzyskiwaniem zużytej, jest bardzo niekorzystne dla przemysłu hutniczego. Prawdą jest bowiem, że podstawowym i najtańszym surowcem do produkcji stali jest złom.

Z danych Urzędu Gospodarki Materiałowej wynika, że dzięki stosowaniu regeneracji można byłoby zaoszczędzić do końca roku 1980 ponad 100 000 ton stali, zaś zysk osiągnięty dla gospodarki narodowej sięgałby wielu miliardów złotych. Jednocześnie poprawienie zaopatrzenia w części zamienne wyeliminowałoby straty, które powstają wskutek przestojów maszyn i uderuchomienia taboru samochodowego. Jest to zatem gra o niebagatelną stawkę.

WITOLD DOMAGALSKI

Zamek w Łańcucie



CAF — Fot. — Łokaj

PASJA DZIAŁANIA

Ponad pół miliona kobiet wiejskich prowadzi w Polsce samodzielne gospodarstwa rolne i większość z nich — korzystając z pomocy zacynej pomocy kółek rolniczych — znakomicie sobie radzi. Tam, gdzie istnieje podział ról między dwoje małżonków, najczęściej kobiety biorą na swe barki główny ciężar odpowiedzialności za produkcję zwierzęcą, dbając o karmienie, czystość pomieszczeń inwentarskich i higienę udoju. Podejmują w tym zakresie działania nowoczesne, poparte wiedzą, zdobywaną na różnego rodzaju kursach specjalistycznych, przyczyniających się do wzrostu wydajności mleka od krowy, rozwoju hodowli drobiu, unowocześniania i podnoszenia estetyki gospodarstw.

Ogromna siła kobiecego działania tkwi w formie organizacyjnej — kołach gospodyń wiejskich. Tam rodzą się nowe pomysły, udoskonalają dawne metody, wyznaczane są coraz ambitniejsze zadania; tam rośnie poczucie społecznej więzi.

W województwie poznańskim na przykład ponad połowę członków (3600) samorządowych organizacji wiejskich — kółek rolniczych, stanowią członkinie KGW, mające duży wpływ na nowoczesność i postęp w produkcji rolnej. W całym kraju 35 500 kół zreszta ponad 1 300 000 kobiet.

Każdy rok stawia przed nimi nowe zadania. Ich pomysły realizacja zależy od fachowych kwalifikacji i ogólnego poziomu wiedzy. O swoich osiągnięciach, kłopotach i planach mówić będą przedstawicielki KGW na zbliżającym się (17 — 18 października br.) VI Krajowym Zjeździe Delegatów Kółek Rolniczych w Warszawie.

Dawne i obecne doświadczenia wykazują, iż bezpośrednie odwoływanie się do producentek i działaczek społecznych przynosi dobre rezultaty w realizacji programu żywnościowego. Wojewódzkie związki kółek rolniczych ustalają więc kierunki i formy działania, uwzględniające także inicjatywy samych kobiet.

Niedawno odbyło się w Mosinie wyjazdowe posiedzenie Rady KGW przy Radzie Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu, poświęcone wytyczeniu zadań w pracy KGW do końca bieżącego roku i na rok następny. W szerokim programie na szczególną uwagę zasługuje rozpoczęcie trzeciego roku społeczno-politycznego kształcenia kobiet. Ta forma pracy ideowo-wychowawczej z gospodyniami wiejskimi oraz pracownikami organizacji gospodarczych, współpracujących ze wsią, zyskuje coraz większą popularność i zrozumienie. W wielu środowiskach staje się wręcz potrzebą. Kobiety żądne są wiedzy, wykraczającej poza własne środowisko, interesują się sytuacją polityczną i gospodarczą w kraju i na świecie, chcą poznać problemy wychowania, rodziny, zagadnienia światopoglądowe, prawne. To wszystko przybliża im owo jesienno-zimowe szkolenie. Zajęcia te zyskały wysoką ocenę instancji partyjnych, które kierują na nie wysoko kwalifikowanych lektorów. Wiele kobiet zgłosiło swój akces do PZPR lub ZSL.

W ubiegłym roku w województwie poznańskim zorganizowano 21 szkół społeczno-politycznego kształcenia kobiet, z których korzystało ponad 600 uczestniczek. Wiele z nich wyraziło chęć wzięcia udziału w szkoleniu II stopnia. W tym roku liczba szkół zwiększyła się do 50, a więc będą one istniały prawie w każdej gminie. W dalszym ciągu prowadzone też będą szkolenia w zakresie wiedzy rolniczej, pomocne w osiągnięciu

wyższej produkcji, organizowaniu gospodarstw specjalistycznych itp.

W realizacji programu żywnościowego ważną rolę spełniają tradycyjne już konkursy „Więcej mleka wysokiej jakości” czy „Więcej owoców, warzyw i kwiatów”. Przed rokiem brało w nich udział 5 300 kobiet — członkiń KGW, w tym roku liczba uczestniczek wzrosła do ponad 7 000. Myśli się także o innych formach konkursowych, zmierzających do zwiększenia pogłowia trzody chlewnej, uczące jak produkować lżej, taniej i efektywniej.

Troską kół gospodyń wiejskich, dzielonej wspólnie z władzami gminnymi, jest poprawa opieki nad dzieckiem wiejskim w okresie nasilonych prac polowych. W minionych kilku latach zaznaczył się pod tym względem duży postęp, podobnie jak i w zakresie organizowania wypoczynku wakacyjnego dla dzieci szkolnych. Potrzeba są jeszcze duże, konieczna jest od powiednia baza lokalowa i finansowa. Mimo iż na akcje letnie znaczne sumy idą z Funduszu Pomocy Społecznej WZKR, zdarza się, iż matki odmawiają symbolicznej niemal opłaty za zorganizowanie ich dzieciom form opieki i rozrywki, natomiast nie żałują kieszonkowego dla dzieci.

Działalność KGW z każdym rokiem staje się żywsza. Choć tradycje zorganizowanego działania kobiet na wsi sięgają po czątków XX wieku, dopiero powołanie kół gospodyń wiejskich w roku 1957, na mocy wytycznych KC PZPR i NK ZSL, stworzyło warunki do pełnego rozwinięcia inwencji i inicjatyw w przeobrażaniu wsi, do udziału w technicznej rekonstrukcji rolnictwa.

ZOFIA DOHNKE

Refleksje z sali sądowej

Człowiek w masce

To była miłość od pierwszego wejrzenia — tak krewni i znajomi Janiny Orczykowskiej oraz Wacława Folberta skomentowali ich związek. Rzeczywiście, nastąpił on bardzo szybko. Poznali się 1 lipca ubiegłego roku w okolicznościach nader prozaicznych: czekając w stacji obsługi samochodów. Tego samego dnia po południu na kawie w „Novotelu” Janina usłyszała, że jest dziewczyną w jego typie. Potem Wacław zalił się na swoją samotność (po rozwodzie z żoną) oraz mówił, że pragnie ponownie się żenić, ale dotychczas nie znalazł kobiety, którą mógłby pokochać. Dopiero ona — Janina „w jednej chwili zdobyła jego serce”...

Po tych zwierzeniach utrzymanych w stylu raczej niegdyśiejszym, Wacław oświadczył, że jest inżynierem, człowiekiem mającym, i zmierzającym do bogactwa, które osiągnie dzięki oranżerii w Kaliszu. Na zakończenie dodał:

— Oczywiście, będąc panią inżynierową, nie będziesz pracować; trochę zajmiesz się domem, jeśli ci to nie przeszkodzi w rozrywkach.

Janina już po lirycznej fazie tych wynurzeń zdecydowana była odpowiedzieć: „tak”. Z radością przyjęła więc propozycję Wacława:

— Może teraz pojedziemy do swoich rodziców i wszystko im powiemy...

Rodzicom powiedział niemal to samo, co Janinie w „Novotelu”. Następnego dnia zawiadził wszystkich do Kiekrza, by pokazać komfortową willę i oświadczył, że ją kupuje. Od tego dnia Wacław codziennie odwiedzał Janinę mieszkającą wraz z rodzicami.

— Za samochód otrzymałam prawie 100 000 złotych. Mam też trochę oszczędności, razem — 145 000 złotych. Jeżeli to cię uradza, bierz...

— Wezmę, przecież co twoje — to moje, bo będziemy małżonkami...

Po tygodniu matka Janiny zmęczona usługiwaniem Wacławowi, który okazywał się coraz bardziej wymagający, zaproponowała mu, by wraz z córką poszedł „na swoje”...

Wprowadził się do mieszkania Orczykowskich, a dwa tygodnie później był zaręczynami. Obowiązywały wieczorowe stroje, pokój tonał w kwiatkach, lał się strumieniami szampa, a narzeczony przekazał wybrance upominek — japoński telewizor kolorowy, stwierdzając jakby usprawiedliwiająco: „nie lubię kupować tyle czego...”

Następne dwa tygodnie upłynęły sielankowo, lecz monotennie. Jedyne ciekawszymi wydarzeniami była sprzedaż „Fiata 127” przez Janinę. Namówił ją do tego Wacław (właściciel „Fiata 125”) stwierdzając, że wystarczy jeden samochód. Kilka dni po tej transakcji narzeczony wywołał Janinę z pokoju rodziców.

— Tak się smartwiłem, że okropnie rozboleła mnie głowa. Potrzebuję pieniędzy (jest interes do zrobienia), a nie mam ich chociaż trochę zarobiłem; nie mam, bo przelewuję wszystko do ciebie...

— Wracaj, przecież co twoje — to moje, bo będziemy małżonkami...

Po tygodniu matka Janiny zmęczona usługiwaniem Wacławowi, który okazywał się coraz bardziej wymagający, zaproponowała mu, by wraz z córką poszedł „na swoje”...

Wprowadził się do mieszkania Orczykowskich, a dwa tygodnie później był zaręczynami. Obowiązywały wieczorowe stroje, pokój tonał w kwiatkach, lał się strumieniami szampa, a narzeczony przekazał wybrance upominek — japoński telewizor kolorowy, stwierdzając jakby usprawiedliwiająco: „nie lubię kupować tyle czego...”

Następne dwa tygodnie upłynęły sielankowo, lecz monotennie. Jedyne ciekawszymi wydarzeniami była sprzedaż „Fiata 127” przez Janinę. Namówił ją do tego Wacław (właściciel „Fiata 125”) stwierdzając, że wystarczy jeden samochód. Kilka dni po tej transakcji narzeczony wywołał Janinę z pokoju rodziców.

— Tak się smartwiłem, że okropnie rozboleła mnie głowa. Potrzebuję pieniędzy (jest interes do zrobienia), a nie mam ich chociaż trochę zarobiłem; nie mam, bo przelewuję wszystko do ciebie...

wszakże ani u Orczykowskiego ani u Janiny. Przybył do niej dopiero o północy i krzyknął:

— Wynos się stąd, ale już. Wynos się, bo rano przyjeżdżę tu moja pani...

Wykrzykując te słowa uderzył Janinę w twarz. Jak stała wybiegła z domu na ulicę. Zawiadomiła rodziców i MO...

Sędziwo i rozprawa wykazała, że Wacław Folbert wprowadził w błąd zarówno Janinę Orczykowską (kłamliwie zapewniając, że zawarł z nią związek małżeński) jak i jej brata (co do sposobu zawarcia transakcji, w wyniku czego wyłudził od niego 168 000 zł. Za oszustwo (przestępstwo określone w art. 205 kk) Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał Wacława Folberta na półtora roku pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 3 lata) i grzywnę w wysokości 40 000 zł.

W postępowaniu cywilnym Sąd zasądził od W. Folberta na rzecz poszkodowanych — rodzeństwa Orczykowskich 168 000 zł. Oba wyroki nie są prawomocne.

☆

W. Folbert swoim długotrwałym, wyrafinowanym działaniem nie tylko uszczuplił majątek Janiny Orczykowskiej, ale także wyrządził jej dotkliwą krzywdę moralną. Ośmieszona i poniżona kobieta długo nie mogła odzyskać równowagi psychicznej. Dlatego też kara (półtora roku pozbawienia wolności z zawieszeniem

i 40 000 zł grzywny) może być uznawana za nie w pełni współmierną do czynu oskarżonego.

Rozważmy ten dylemat. W. Folbert wyłudził od osób prywatnych 168 000 zł, co jest przestępstwem z art. 205 kk, natomiast gdyby poszkodowana była instytucja społeczna — w grę wchodziłby artykuł 201 kk. Za to pierwsze przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat, a za drugie od 5 do 25 lat.

Samo zróżnicowanie wymiarów kar przewidzianych w owych artykułach nie może budzić żadnych wątpliwości. Jest to następstwem słusznej zasady wzmożonej ochrony własności społecznej w naszym ustroju. Akceptując zróżnicowanie sankcji w artykułach 201 i 205 można wszakże poddać w wątpliwość proporcjonalność tego zróżnicowania, która odpowiednio wpływa na orzecznictwo (przykładem właśnie ukaranie W. Folberta). Sądząc, że uzasadniony jest postulat dalszego wyrównywania dysproporcji w ochronie obu rodzajów mienia. Piszę: „dalszego”, bowiem obowiązujący Kodeks Karny zbliżył zagrożenia karne dotyczące szeregu przestępstw przeciwko wszelkiemu mieniu, a nawet wprowadził takie normy, z których każda dotyczy własności zarówno społecznej jak i prywatnej. Ustawodawca uznał bowiem, że w naszych warunkach mienie osobiste i indywidualne jest z reguły mieniem ludzi pracy, więc także wymaga odpowiedniej ochrony.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Imiona i nazwiska osób występujących w tej publikacji zostały zmienione.

Coraz pełniejszy rozwój współpracy gospodarczej Polski i Bułgarii

Polskę i Bułgarię łączy wieloletnia tradycja handlowa. Na łamach specjalistycznego bulgarskiego pisma „Handel Zagraniczny” przypomniano niedawno, że w niektórych branżach wzajemne dostawy były kiedyś nawet większe niż obecnie. Tak np. przed drugą wojną światową nasz kraj był jednym z podstawowych kontrahentów Bułgarii, jeśli chodzi o dostawy materiałów i urządzeń do budowy sieci kolejowej.

O prawdziwie dynamicznym rozwoju stosunków ekonomicznych można jednak mówić dopiero w minionym trzydziestolecu, zwłaszcza zaś w ostatnich 20 latach, w których wartość wymiany towarowej zwiększyła się ponad 10-krotnie.

W obrotach polskiego handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi Bułgaria zajmuje obecnie 6 miejsce i czyni starania, by przesunąć się w górę tej klasyfikacji. My dla Bułgarii jesteśmy trzecim w kolejności partnerem — po

ZSRR i NRD. Wzajemne dostawy obu krajów w tym pięcioletnim okresie osiągnęły wartość około 2,2 mld rubli. W porównaniu z obrotami zrealizowanymi w minionej pięcioletniej dekadzie to prawie dwukrotnie więcej.

Wraz ze wzrostem ilościowym następuje również zmiany w samym charakterze wymiany towarowej. Odnosić tu można przede wszystkim stały wzrost udziału maszyn i urządzeń we wzajemnych dostawach. W latach 1976 — 1980 Polska i Bułgaria dostarczyły sobie maszyn o wartości 2,5-krotnie większej niż w ubiegłym pięcioletniu. Specjalność naszego bałkańskiego partnera, to m. in. podnośnikowe wózki elektryczne i spalinowe, obrabiarki do metali, kombinaty cieplarniane, aparatura i urządzenia elektronicznej techniki obliczeniowej, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego, wyroby elektrotechniczne i maszyny rolnicze.

Druga charakterystyczna tendencja naszych kontaktów handlowych — to coraz mniejszy procentowo udział surowców w wymianie. Trzecia — to stały wzrost ilości i asortymentu przemysłowych towarów rynkowych i wreszcie —

w wymianie towarów pochodzenia rolniczego — odnotowujemy zwiększony udział przetworów rolnych — spożywczych, których Bułgaria dostarcza nam w tej pięcioletniej dekadzie więcej, niż w latach 1971 — 1975.

W przyszłości we wzajemnych dostawach coraz większą rolę będą odgrywały wyroby będące rezultatem specjalizacji w RWPG bądź kooperacji przemysłowej obu krajów. Obecnie realizowanych jest 20 umów o specjalizacji i kooperacji produkcyjnej, w przygotowaniu jest kilka następnych porozumień. Specjaliści przewidują, że udział dostaw wyrobów specjalizowanych w ogólnych obrotach osiągnie w 1980 r. około 25—30 procent. Realizacja tego zadania byłaby bardzo korzystna dla obu krajów.

Wartość tegorocznej wymiany handlowej Polski i Bułgarii określono na 440 mln rubli. Będzie to o 14 procent więcej niż w 1976 r. Wszystko wskazuje na to, że kontrakty zostaną zrealizowane. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym obecnie pracują — jakie mają zamierzenia? — odpowiedzili dziennikarzom PAP:

Irena Tuwim: — Tom moich wierszy wybranych ma wydać „PAX”. Ukończyłam przekład powieści „Ród Ardenów” popularnej i lubianej przeze mnie pisarki angielskiej Edith Nesbit. Ukazą się także „Wiersze dla Krzysia” napisane przez autora „Kubusia Puchatka” Alana Aleksandra Milne'a, które tłumaczyłam wspólnie z Antonim Marianowiczem.

Aleksandra Ślaska: — Pracuję obecnie nad rolą w sztuce Petera Hacksa „Rozmowa w domu państwa Stein o nieobecny panu von Goethe”, która wejdzie na scenę Teatru Ateneum. Będzie to pełno spektaklowe przedstawienie, w którym wystąpi tylko jedna osoba.

Jerzy Kamas: — Ukończyłam zdjęcia do telewizyjnego serialu „Lalka”, w reżyserii Ryszarda Bera, w którym odgrywać rolę Wokulskiego. Na mojej macierzystej scenie — w Teatrze Ateneum — gram w „Wielkim Fryderyku”. W planach — ewentualne występy w „Czajce” Czechowa.

Sport

Punkt dla gości

Dokończenie ze str. 1
Polonia — Chwolik, Król, Rak, Ostafiński, Górski, Grociak, Wrona, Bryka, Rochnia (od 78 min. Olma), Studzińska, Zalasiewicz (od 62 min. Lonka).

Kilka wartościowych rezultatów, które osiągnęli ostatnio piłkarze Lecha sprawiło, że wśród kibiców panował powszechny optymizm. Nikt nie liczył, że beniaminek I ligi może odebrać punkt znajdującym się na wysokiej fali pozycji. Zespoły podzieliły się punktami; trzeba od razu powiedzieć, że jest to rezultat sprawiedliwy.

Bytomianie nie przyjechali do Poznania by bronić jednego punktu. Do gry desygnowali trojęk napastników, a dzięki dobremu wyszkoleniu technicznemu i należytym kondycji przez większość czasu prowadził z Lechem wyrównany pojedynek. Wprawdzie gospodarze mieli więcej okazji do uzyskania bramki, lecz — z drugiej strony — gdyby napastnicy bytomian grali skuteczniej, goście zwyciężyliby w tym spotkaniu.

Mecz był żywym widowiskiem. Oba zespoły przeprowadziły wiele akcji, lecz bramkarze byli rzadko zatrudniani. Duży wpływ na to miał fakt, że obrońcy obydwu drużyn należeli do wyróżniających się zawodników. W Lechu byli nimi: Justek, Szewczyk i Barczak, a w zespole gości: Ostafiński, Górski i pomocnik Wrona. Ten ostatni był najpiękniejszym zawodnikiem na boisku.

W pierwszej połowie meczu poznanicy mieli zaledwie trzy okazje do uzyskania bramki. W 8 minucie Milewski dobił piłkę po strzale Okońskiego, lecz przeszedł ona obok słupka; trzy minuty później ładny rajd wykonał Chojnacki, jednak strzelił wysoko ponad poprzeczkę; a w 18 minucie po rajdzie Justka silnym strzałem po piśle się Krakowski, ale Chwolik zdołał piłkę odbić.

Druga część spotkania rozpoczęła się od ataków Lecha. Pod bramką bytomian kilka razy doszło do dużego zamieszania, jednak żaden z piłkarzy Lecha nie potrafił celnym strzałem zaskoczyć Chwolika, mimo, że niektóre interwencje tego ostatniego nie były zbyt pewne.

W miarę upływu czasu napór poznaników zmalał i coraz częściej goście, kierowani przez świetnie uosobionego Wronę, przedostawali się pod bramkę Mowlia. W 67 minucie Studzińska po błędzie Barczaka znalazł się w sytuacji sam na sam z poznańskim bramkarzem. Bytomianin strzelił. Mowlia zdołał zaledwie dotknąć

piłkę, która zmierzała do bramki. Na szczęście metr przed linią wybił ją Piekarczyk. W 80 minucie byliśmy świadkami najładniejszego strzału w tym meczu, którego autorem był Olma. Strzelił bardzo silnie z 20 metrów i piłka trafiała w słupki. Gdyby strzał był nieco bardziej precyzyjny z pewnością trafiłby do siatki, gdyż Mowlia tylko wzrokiem kontrolował lot piłki.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — JERZY KOPA: Chcieliśmy wygrać ten mecz i na treningach ćwiczyliśmy różne warianty gry. Nad wynikiem, który jest moim zaskoczeniem dla publiczności, przechodzę do porządku dziennego. Uważam, że każdy zespół, będący dobrze przygotowany fizycznie nie jest w stanie uzyskać z nami wartościowy rezultat. W mojej drużynie oprócz Szewczyka, Justki i Barczaka, pozostali zagrali poniżej swoich możliwości.

Trener Polonii — JERZY NIKIEL: Spodziewaliśmy się, że Lech zarówno na początku pierwszej, jak i drugiej połowy będzie atakował z impetem. Powiedziałem więc zawodnikom, że trzeba przetrzymać ten okres gry. Wiedząc, że w Poznaniu przegrywali znacznie bardziej renomowane od Polonii drużyny, cieszę się z osiągniętego rezultatu. Radość sprawia mi również fakt, że młoda drużyna wykazała dużą dojrzałość taktyczną.

Sędzia meczu — MARIAN SRODECKI: Nie mogę komentować wydarzeń na boisku, gdyż zakazał nam tego PZPN. Pojedynkę toczył się w sportowej atmosferze. Uważam, że poznańska publiczność jest znakomitą. Tej oceny nie obniża fakt, że ktoś rzucił petardę na boisko.

WIESŁAW ŁUCZAK

Górniki — Arka	1:1
Ruch — Stal	0:2
Szombierki — Wisła	0:0
Odra — Widzew	1:2
Pogoń — Legia	1:1
LKS — Zawisza	1:0
Lech — Polonia	0:0
Śląsk — Zagłębie	0:3

1. Wisła	11 19:3	15:6
2. LKS	11 15:7	13:7
3. Lech	11 14:8	8:7
4. Arka	11 13:9	9:6
5. Stal	11 12:10	12:11
6. Legia	11 11:11	22:14
7. Górnik	11 11:11	15:10
8. Zagłębie	11 11:11	15:14
9. Śląsk	11 11:11	15:19
10. Polonia	11 10:12	11:19
11. Zawisza	11 10:12	19:19
12. Widzew	11 9:13	11:16
13. Pogoń	11 9:13	11:17
14. Odra	11 7:15	10:16
Ruch	11 7:15	10:16
16. Szombierki	11 7:15	5:13

PZKosz zawiesił karę

E. Gumowska, E. Ziętarska i B. Zagórska

mogą grać od pierwszego meczu

Jak nas poinformował wczoraj wieczorem szef wyszkolenia Polskiego Związku Koszykówki — Ryszard Woźniak poznański zawodniczkom: Elżbiecie Gumowskiej, Elżbiecie Ziętarskiej (AZS) i Beacie Zagórskiej (Olimpia) zawieszono karę zakazu gry w pierwszej rundzie rozgrywek ligowych w nadchodzącym sezonie. Tak więc poznańskie zespoły już do pierwszego meczu mistrzowskiego będą mogły przystąpić w pełnym składzie. (Wł)

Irlandia Półn. — Holandia 0:1 (0:0).
Luksemburg — Anglia 0:2 (0:1).
W meczu towarzyskim rozegranym w Budapeszcie Węgry pokonały Szwecję 3:0 (2:0).
W Radomiu rozegrano spotkanie młodzieżowe kadry PZPN (składająca się z zawodników II ligi) z zremisowała 1:1 (1:1) z FC Magdeburg występującym bez kadrowych. (PAP)

Piłkarze Szkocji awansowali do finałów mistrzostw świata

Piłkarze Szkocji jako piąty zespół obok Argentyny, RFN, Brazylii i Peru zakwalifikowali się do finałów piłkarskich mistrzostw świata w Argentynie. Wczoraj Szkoci pokonali w Liverpoolu Wali 2:0 (0:0). Z grupy tej oprócz Walii został wyeliminowany zespół Europy — Czechosłowacja. Oto pozostałe wyniki rozegranych wczoraj meczów eliminacyjnych do mistrzostw świata:

NRD — Austria 1:0 (0:1).

Grunwald - Spójnia Gdańsk 25:15 (15:5)

Szczypiorniści Grunwaldu w wysokiej formie

Wczoraj w „Arenie” rozegrano mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn, w którym poznański Grunwald pokonał Spójnię Gdańsk 25:15 (15:5). Od pierwszych minut wiadomym było, że Spójnia tego spotkania nie może wygrać. Bardzo ważną rolę w obronie oraz niesablonowa i co najważniejsze skuteczna gra w ataku pozwoliła szczypiorniściom Grunwaldu na wyrobienie w pierwszej połowie spotkania 10-cio bramkowej przewagi. Bardzo dobrze w tej części spotkania spisywał się Leśniczak, 5 bramek zdobytych przez gości do przerwy najlepiej świadczy o skutecznej grze w bramce tego zawodnika.

Druga połowa meczu upłynęła przy stałej 10-cio punktowej przewadze poznańskich szczypiorniści. Pozwoliło to trenerowi Olejniczakowi na dokonanie kilku zmian taktycznych. Nie zmieniło to jednak w jakimś poważniejszym

stopniu obrazu meczu, którego druga połowa była znacznie gorsza od pierwszej.
Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Dybøl — 6, Marcinia — 5, Kulczak i Roessler — po 2, Ratajczak i Urbanowicz — po 1. Dla Spójni: T. Zieliński i W. Zieliński — po 4, Lisiewicz — 3, Bilski, Cieśla, Gruszkiewicz, Taraszkiewicz — po 1. (Kar)

Grunwald — Spójnia	25:15
Wybrzeże — Wisła	23:24
Gwardia — Pogoń	17:16
Stal — Hutnik	21:23
Anilana — Śląsk	18:18
1. Hutnik	13 19:7 332:290
2. Śląsk	13 19:7 326:289
3. Grunwald	13 15:11 303:289
4. Wisła	13 15:11 295:322
5. Anilana	13 13:13 276:297
6. Spójnia	13 12:14 262:273
7. Pogoń	13 10:16 266:273
8. Gwardia	13 10:16 224:271
9. Wybrzeże	13 9:17 291:307
10. Stal	13 8:18 250:315

Osiągnięcie zespołu prof. M. Weissa

Pierwsza w Polsce sterylna kabina chirurgiczna

W stołecznym Centrum Rehabilitacji w Konstancinie oddano do użytku pierwszą w Polsce i w krajach socjalistycznych sterylną kabinę chirurgiczną. Skonstruował ją zespół wynalazczy kierowany przez prof. Mariana Weissa, w skład którego wchodził lekarz, a także specjaliści z Instytutu Badań Jądrowych w Świerku koło Warszawy.

Kabina wykonana jest całkowicie z materiałów krajowych, z wyjątkiem filtru powietrza. W filtrze tym zastosowano materiały radzieckie, takie same, jakich używa się do oczyszczania powietrza w pomieszczeniach reaktorów atomowych. Cena podobnej instalacji na rynkach światowych wynosi ponad 100 000 dol. W kraju skonstruowano ją kosztem 1,3 mln złotych.

Kabina wbudowana jest w

zwykłą salę operacyjną. Montaż jej dokonano nie naruszając pomieszczenia ani jego załadunkowych urządzeń. Przeprowadzono w niej operację kręgosłupa, stawu biodrowego, rekonstrukcję stawów rąk i nóg. W żadnej z operacji nie zaszła potrzeba używania antybiotyków, nie doszło też do infekcji.

Badania bakteriologiczne wykazały, iż w sali operacyjnej zaopatrzonej w kabinę sterylną nie utrzymuje się na poziomie chorego ani jedna kolonia bakterii.

Osiągnięcie zespołu prof. Weissa ma wielkie znaczenie dla polskiej medycyny. Kabinę sterylną stosowane w czelnych placówkach lecznictwa na świecie, znajdują zastosowanie szczególnie przy złożonych operacjach. (PAP)

W Poznańskim

Realizacja dekretu o amnestii

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu poinformowała o realizacji dekretu o amnestii, wydanego 19 lipca tego roku.

Do 1 września br. prokuratorzy, stosując przepisy lipcowego dekretu, uchyliłi areszt tymczasowy wobec 30 osób, a umorzili postępowanie karne (głównie w sprawach o kradzieże mienia społecznego o wartości do 5 000 zł) wobec 245 osób.

W tym samym okresie sądy umorzyły postępowanie dotyczące 846 osób, a darowały karę, wcześniej orzeczone 1766 osobom. Na część amnestiiowanych nałożono różne obowiązki, m. in. obowiązek podjęcia stałej pracy zarobkowej.

W omawianym okresie w Poznaniu z dobrodziejstwa amnestii skorzystało łącznie 2 940 osób, w tym blisko 500 takich, które przebywały w zakładach karnych. Spośród tych 500 (którzy wyszli na wolność)

— jak ujawniono — zaledwie sześciu wróciło na drogę przestępstwa.

Artykuł 5 dekretu o amnestii, to szansa powrotu do uczciwego życia dla ludzi, którzy przed 15 lipca br. popełnili przestępstwa dotychczas niezłapani przez organy ścigania. Jeżeli obohy takie do 15 lipca 1978 roku zgłoszą się i ujdą obojętności owo przestępstwa kara za nie będzie darowana lub znacznie złagodzona.

Do 1 września br. w Poznaniu 40 osób — w organach MO i prokuraturach — zgłosiło w trybie art. 5 dekretu o amnestii o dokonanych przez siebie przestępstwach. Niektóre z nich są poważne. I tak T. F., pełniący funkcję zastępcy kierownika, zgłosił o dokonaniu w latach 1974 — 76 nadużyć (w wysokości około 200 000 zł), polegających na wyłudzeniu nienależnych wynagrodzeń przy pomocy „mających duszę” w listach plac. (ak)

Nasza pogodynia

Druga dekada października ciepła później — ochłodzenie

da deszcz, ale okresami wyjrzy słońce i będzie dość ładnie.

Po kilku dniach chłodniejszych — w trzeciej dekadzie bm. powinno wrócić ocieplenie. Temperatura w dzień wzrośnie do 14 i 15 stopni ciepła, ale minimalna w nocy spadnie do plus 1 i plus 2 stopni. Zimno więc będzie nocą i ranki. Nadal opady zapowiadane są tylko okresami.

W pierwszej dekadzie listopada ma być już znacznie chłodniej. Temperatury wstępujące będą w dzień od 6 do 11 stopni, lecz w nocy zjawia się znów silniejsze przymrozki do minus 1—2 stopni i plus 4 stopni w okresach nieco cieplejszych. Nadal opadów ma być niewiele i występować mają tylko okresami.

Jak widać synonety nie flaża się w ciągu najbliższych 30 dni z możliwością niespodziewanych wczesnych ataków zimy. Poza ochłodzeniem na przełomie drugiej i trzeciej dekady bm. — cały okres ma być tymno-jesienny, a wyższe wartości temperatury spodziewane są w drugiej dekadzie bm., która powinna przynieść najładniejszy stosunkowo okres pogody.

Sprawdza się więc ludowe przewidywania górali, leśników, czy rybaków, że po tak katastroficznie deszczowym lecie — jesień powinna być bardziej łaskawa dla wszystkich. I jak widać, zwłaszcza na ostatnich bardzo ciepłych i słonecznych dniach, taka właśnie jest. Oby tak dalej...

WICHEREK

sudecka”, z dzieł 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty, październik 1944 — październik 1945. Wyd. MON, w. 581, z. 100.

Kazimierz Olesiak — „Obrót i gospodarka ziemi w Polsce Ludowej. Tendencje i prognozy”. KfW, s. 242, z. 40.

„Anatomia i fizjopatologia” — praca zbiorowa, wyd. II zmienione. WSIP, s. 305, z. 21.

Tadeusz Persz — „Technologia wypraw skór. Część I. Garbownictwo”. WSIP, s. 244, z. 23.

Antonina Korta, Barbara Fuszki — „Technologia gastronomiczna dla ZSZ. Część II”. wyd. III. WSIP, s. 494, z. 30.

Ludwik Urawicz, Stanisław Wroch — „Maszyny i urządzenia młynskie”. WSIP, s. 422, z. 27.

Stanisław Kotwiński, Wojciech Obłutowski — „Kosztorysowanie w budownictwie”. wyd. IX poprawione. WSIP, s. 262, z. 18.

Julian Gałęcki — „Układ SI w nauczaniu chemii i fizyki”. wyd. II. WSIP, s. 17, z. 27.

Zygmunt Michnowski — „Technologia robót dekarskich i blacharskich”. wyd. III poprawione. WSIP, s. 426, z. 45.

Władysław Pospechowski — „Przetwórstwo mięsa”. wyd. II poprawione. WSIP, s. 284, z. 17.

Ryszard Kolpak — „Technologia Kierunek ogólnorolniczy. Produkcja roślinna. Podstawowe Studium zawodowe”. WSIP, s. 140, z. 10.

„Policon 77”

Międzynarodowe spotkanie poligrafów

W najbliższy poniedziałek rozpocznie się w Poznaniu VII Konferencja Naukowo-Techniczna Poligrafów „Policon 77”, organizowana tradycyjnie przez poznański oddział Sekcji Poligrafów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz Zjednoczenie Przemysłu Poligraficznego. Tematem Konferencji będą systemy fotokładu. Uczestniczący poznańskiego spotkania wysłuchają referatów przy gotowych przez specjalistów z ośrodków krajowych oraz ze Związku Radzieckiego, NRD, RFN i USA.

Konferencje naukowo-techniczne „Policon”, organizowane od kilkunastu lat w Poznaniu, stanowią forum dyskusyjne dla wymiany myśli technicznej oraz pozwalają śledzić osiągnięcia światowego przemysłu poligraficznego. (Zr)

„Północna szyna” połączyła Dolną Odrę z Żarnowcem

Zakończona została budowa nowej linii energetycznej tzw. „północnej szyny”, która połączyła elektrownię „Dolna Odra” ze znajdującą się w budowie elektrownią szczytowo-pompową w Żarnowcu (woj. gdańskie). W miejscowości tej powstanie w najbliższych latach pierwsza polska elektrownia atomowa. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Kochanie, pan proponuje nam pisicist...

POLEKA

Z KSIĄZKAMI

„Karkonosze” — mapa turystyczna-hipsometryczna. P. P. Wyd. Kart. 15 zł.

„Pieniężny Park Narodowy” — mapa turystyczna. P. P. Wyd. Kart. 10 zł.

„Jugosławia” — z cyklu „Mapa przewodowa Europy”. P. P. Wyd. Kart. 13 zł.

„Mapa samochodowa Polski”. P. P. Wyd. Kart. 15 zł.

Janusz Przymanowski — „Ulan i ulanka”. ilustr. Danuty Przymanowskiej, drugi zeszyt serii „Z pazurów”. S. 18, z. 10.

Józef Ignacy Krzyski — „Stara baśń”. wyd. XXXI. LSW, s. 481, z. 50.

Leon Kruczkowski — „Pawie nioła”. tom w serii „Leon Kruczkowski — Dzieła”. Czyt., s. 232, z. 2.

Maurice Druon — „Lew i Hilu”. wyd. II. Wyd. Literackie, s. 313, z. 40.

„Z doświadczeń wykładowych szkolenia partyjnego” — zbiór prac nauczycieli i wyróżnionych w konkursie „Z moich doświadczeń pracy wykładowej szkolenia partyjnego”. KfW, s. 130, z. 12.

Władysław Wydra — „Dziś i jutro”

Praca

Zatrudnię mechanika samochodowego. — „Auto-Smar”, ul. Fabryczna 14, 33002g

Pilnie potrzebna opiekunka do jednorodzinnego dziecka. Os. Kraju Rad 11 G m. 64, przy Megasamie. 37915g

Rodzina lekarska, przyjmie kobietę do opieki nad 9-miesięcznym dzieckiem, na dobrych warunkach. Tel. 623-32. 37915g

Opiekunka do dziecka — potrzebna. Michałowicz, Kościelna 17 m. 2. 37813g

Mężczyzn, kobiety, mogą być emeryci — zatrudnię. Ogrodnictwo — Szklarnie. Wierzbicki, Os. Pilewskiego, Skorzewska 18. 37296g

Przyjmę ucznia w zawody piekarskie na bardzo dobrych warunkach. Zamieszkałym z zamieszkałym. Piekarnia, Szczu-biak Kazimierz, Poznań, Łęczycka 7 (Osiedle Warszawskie). 37479g

Poszukuję pracy dobra znajomość francuskiego i angielskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37349g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37411g

Nauka

Korepetycje geometrii wykresnej. Otko, Onk 15A m. 4, po godz. 20. 37500g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 36437g

Sprzedaż

Garaż blaszany, sprzedam. Tel. 545-94. 36970g

Sprzedam cepeliowską ła-wę, skrzynię stan, bardzo dobry oraz żelazną wózek, mójajrowa (4 motki). Os. „Jagiellońskie” 50 m. 7, godz. 15.30—17. 37350g

Lentex parkietopodobny, sprzedam. Tel. 428-56. 37853g

Wózek głęboki niemiecki, sprzedam. Kolejowa 33 m. 6, godz. 15—17. 37905g

Betoniarke sprzedam. Po znań Górczyn, Przegląd 49 godz. 11—17. 37767g

Maszynę dziewiarską Veritas sprzedam tel. 67-90-41. 37453g

Sprzedam zagraniczną suk-nię ślubną. Swarzędz, ul. Sikorskiego 16, tel. 675. 1282p

Sprzedam ciągnik C-4011, Milicz, ul. Pułaskiego 4, Józef Pasieczny. 23611k2

Sprzedam dwie przyczepy niskie, nowe wytworci. Hołowska, Wrocław, Chorzowska 4/6. 23701k2

Kożuszek damski wzrost 1,70 sprzedam. Owsińska 13 m. 2. 37693g

Sadzonki winogronowe wczesne, późniejsze odmi-ny poleca Plantacja Wino-rośli 88-340 Trzemeszno. 1310p

Samochody

„Auto-Service” Przeźmie-rowo, Ogrodowa 80, tel. 63 — wykonuje szybki, solidnie, gwarantowane antykorozyjne zabezpiec-zenia podwozia pojaz-dów i po zdjęciu tapicer-ki, całego wnętrza po-jazd, łącznie z drzwiami i progami. Tylko tak wyko-nana konserwacja prze-dłuży żywotność pojazdu. Ponadto zakład poleca wszelkie naprawy samo-chodów marki Fiat oraz drobne prace blacharskie. 36521g

Zastawę 750 — sprzedam. Poznań, Osiedle Przyjaź-ni 10 m. 142, godz. 16—19. 38030g

Warszawę M-20 sprze-dam. T. Pawlak Pileje-wo 64-500 Ostroróg. 1297p

Wartburga 1000, rok pro-dukcji 1962 sprzedam lub zamienię na przyczepę campingową. Leszno, tel. 37-94. 1296p

Fiat 125p, rocznik 1971, w dobrym stanie sprze-dam pierwszy właściciel tel. 437-70. 37634g

Zutka do remontu kupię. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 37207g.

Korzystnie sprzedam sa-mochód Seat 850 D. Lesz-no tel. 56-45, w godz. 18-21. 1275p

Pilnie sprzedam Warszawę 223, górnazaworową po ka-pitałowej remoncie. Srem, ul. Waryńskiego 4 m 31, Jeziorany. 1291p

Sprzedam silnik Fiata 600 po remoncie. Bolesław Gorwa 63-800 Gostyni, Nad Kania 44 tel. 209-92. 1306p

Sprzedam Syrenę 105. Tel. 33-02-30. 1281p

Syrenę 104 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36712g.

Moskwicę 403 sprzedam. Ul. Modrzewiowa 3 m. 3, godz. 15-17. 36714g

Taksówkę Fiat 125p 1500 rok 1973 sprzedam. Umiń-skiego 13, oglądać od godz. 16 do 18. 37029g

Lokale

Sprzedam wolne mieszka-nie własnościowe 2 poko-je z kuchnią w willi, dzielnica Grunwald. Of-erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37493g.

Młody naukowiec, mate-matyk poszukuje samo-dzielnego pokoju w Pozna-niu lub najbliższej okoli-cy. Tel. 642-60 godz. 17-20. 3741g

Zamienię M-4 nowe bu-downictwo (3 pokoje) wia-snościowe wysoki parter z balkonem Jężyce na M-3 na Winogrodach lub USO do III piętra. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19, dla 36728g.

Zamienię mieszkanie 3-po-kojowe z kuchnią, parter, stare budownictwo na od-powiednie z c.o. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37513g.

Pokój z kuchnią, we-rem — zamienię na je-den pokój, Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37824g.

Częstochowa! Mieszkanie 38 m², nowe budowni-ctwo, z telefonem — za-mienię na podobne w Po-znaniu. Janusz Łagódka, Poznań, Biskupińska 28 m. 2. 37917g

Kupię mieszkanie włas-nościowe M-4, w centrum, I piętro. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33362g

Warszawa! M-2, 30 m kw. własnościowe zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 37268g.

Kalisz! Mieszkanie włas-nościowe 2-pokojowe sprze-dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37604g.

Gorzów Wlkp.! 3 pokoje, kuchnia, łazienka, tele-fon — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 37149g.

Zamienię nowe M-3, 43 m² + 6 m² logia, łazienka, wc, ciepła woda, telefon, win-dra. Os. Czecha na M-3 względnie większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37165g.

Zamienię mieszkanie spół-dzielcze M-4 w nowym bu-downictwie na podobne lub większe w Poznaniu lub Sremie. Mach, 67-190 Nowa Sól, ul. Staszica 5c m. 48. 37226g

M-3 własnościowe z bal-konem Os. Hetmańskie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37339g

Zamienię M-2 dwupoko-jowe w Kaliszu na podob-ne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37069g.

Swinoujście! Komfortowa M-3 z telefonem zamie-nię na podobne w Pozna-niu. Oferty: Swinoujście, skrytka pocztowa 27. 37297g

Kwaterunkowa kawaler-ke, powierzchnia 24 m², c.o. pierwsze piętro. Chci-szewskiego zamienię na większe, nowe budowni-ctwo, Śródmieście, Sołacz, Winogrody, również spół-dzielcze. Korzystne warun-ki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37955g.

Zamienię mieszkanie kwa-terunkowe pokój, kuchnia, łazienka 39 m kw., stare budownictwo w Stąporko-wie, woj. kielecki na po-dobne w Wielkopolsce. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 36600g.

Szczecin — mieszkanie spółdzielcze M-4 dwupoko-jowe, widna kuchnia, łazienka, co, gaz, telefon, zamienię na podobne 3-po-kojowe w Gostyniu lub Lesznie. Wiadomość: Go-styń tel. 204-59 lub Szcze-cin tel. 61-22-22 po godz. 16. 36602g

Starszy, samotny pan po-szukuje pokoju z wszelki-mi wygodami, ogrzewanie elektryczne lub co, cena obojętna, najchętniej Grunwald. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19, dla 36635g.

Kupię mieszkanie włas-nościowe M-4 do II piętra. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 36641g.

Spółdzielcze mieszkanie własnościowe 24 m² pokój, kuchnia, łazienka, I pię-tro w Swarzędzu sprze-dam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37693g.

Zamienię własnościowe M-3 centrum Poznania (Norwida) na podobne Warszawa. Tel. Poznań 67-51-09. 37120g

M-6 Winogrody zamienię na stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 36741g.

DO HODOWCÓW! ZWIERZĄT FUTERKOWYCH M. POZNANIA!

Miejski Lekarz Weterynarii

w Poznaniu

zawiadamia, że hodowcy zwierząt futerkowych z tere-nu m. Poznania, Lubonia i Gminy Komorniki poczynszy od 20 października 1977 roku, mogą występować o przeg-lądy ferm, po dokonaniu których wydawane będą zaświad-czenia weterynaryjne na skóry.

Zgłoszenia należy kierować do Miejskiej Lecznicy dla Zwie-rząt m. Poznania przy ul. Grunwaldzkiej 243, tel. 983 w godz. od 8 — 15.

Punkty skupu odbierać będą skóry wyłącznie po przedsta-wieniu zaświadczeń wydanych przez lekarzy Lecznicy — na specjalnych wzorach. 3728-K1

Przyjmę na pokój umeb-lowany bezdzielne małżeń-stwo. Zeglarska 38. 36649g

Samodzielny pokój, co, u-żywalność kuchni, łazien-ki Osiedle Piłkowskie nie-palącym odstąpi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36745g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37020g.

Nieruchomości

Leszczyńskie — ogrodni-ctwo 0,5 ha w tym 780 m kw. pod szkłem, 750 m kw. pod folią, duże budynki gospodarcze, dobra lokal-izacja, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36592g.

Sprzedam na Grunwaldzie dom jednorodzinny z ogro-dem 1400 m kw., budyn-kiem gospodarczym nade-jmującym się na warsztat, pie-czarnię. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19, dla 36624g.

Domek gospodarczy lub małe mieszkanie własno-ściowe, może być do remon-tu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36579g.

Domek z wygodami, ogród 5000 m kw. (700 m kw. szklarni) granica Pozna-nia sprzedam. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19, dla 63576g.

Mieszkanie własnościowe M-6, I piętro, na Winogra-dach z telefonem, komfor-towe zamienię na domek jednorodzinny. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36580g.

Działkę budowlaną 480 m kw. sprzedam. Os. Pilewi-ska. Wiadomość: Poznań, Andrzejewskiego 28 m 4. 36740g

Gostyń — willa jednorod-zinna, budynek gospodar-cze, szklarnia pod folią, co, woda, całość 0,4 ha sprzedam. Wiadomość: Ste-fan Jankowski, Gostyń, Tkacka 3, tel. 203-00. 37007g

Kupię całą kondygnację do nadbudowy lub moder-nizacji w zabudowie mieszkalnej wzniesionej w willi w Poznaniu. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19, dla 37010g.

Sprzedam tanio dom jed-norodzinny do remontu w Rawiczu — centrum, mo-żliwość urządzenia war-sztatu i garażu. Oferty „Prasa”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 23791k2

Różne

Kto uczciwie pokieruje lo-sem, pomoże ustawić ży-cio, może przyuczyć lek-kiego zawodu — młodego człowieka do choroby nie-chicznej? Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 37387g.

Pasy przepuklinowe, po-operacyjne, ciążowe, do sztucznego oddechu, suspen-soria, sznurówki przy schorzeniach kregostupa, wkładki elastyczne przy wadach i bólach stóp — wykonuje „Ortopedia” Z. Janaszek, Poznań, Dolna Włda 20, tel. 33-03-87. 36640g

Transport towarów, zwir z wykupem. Frankiewicz, tel. 715-51. 36443g

Przyjmę prace krawie-rskie. Pawlicka, Urbanow-ska 28. 37447g

Uwaga! Przyjmę blacha-rza — instalatora do pra-cy lub współpracy, kie-rownika lub wydzierżaw-cę — sprzedam Warsztat. Dzieciuchowicz 63-200 Jaro-cin, centrum. Zanotuj. 1302p

Poszukuję współnika z go-tówką na taksówkę. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37622g.

Wypożyczalnia elegan-ckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 36192g

Naprawa lodówek. Tele-fon 33-16-07 — Hajdych. 36251g

Cyklinowanie. Tel. 20-47-09 Łagódzki. 37303g

Matrymonialne

Bezdzietna 61-letnia nie-żna krawcowa z mieszkaniem w Poznaniu po-żubi przystojnego do lat 65. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 37166g.

Panna 24-letnia, z półtora rocznym chłopczykiem, z mieszkaniem, pracująca, niezależna materialnie po-żna nana bez nałogów do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19, dla 1283p.

W dniu 7 października 1977 roku zmarł członek naszego Zespołu, niezapomniany kolega

TADEUSZ NAPIERAŁA

adwokat

Cześć Jego pamięci!

CZŁONKOWIE

Zespołu Adwokackiego nr 12 w Poznaniu.

37933g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 paździer-nika 1977 r. zmarł w Jaskółce (Szwecja) nasz drogi brat, szwagier, stryj i kuzyn, śp.

ZDZISŁAW SOBOLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. w Jaskółce.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

37998g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarła moja najukochańsza żona, przeżywszy lat 65, śp.

WERONIKA MICHALAK

z domu Śmigelska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-dzinie 15 z kościoła parafialnego w Sobocie.

Strapiiony

MAZ

Pawłowice. 37926g

† Dnia 10 października 1977 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-tami św., przeżywszy lat 55, mój ukończony mąż, nasz drogi ojciec, teść, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

BRONISŁAW URBANOWICZ

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w ko-ściele Św. Ducha w Antoninku, w piątek, dnia 14 bm. o godz. 11, po czym odbędzie się po-grzeb o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, dzieci, rodzina i przyjaciele

Ul. Chociebor 15 m. 3.

3359-U3

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., śp.

FRANCISZKA BARBARA KOSTRZYŃSKA

z domu Kachlicka

nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, ku-zynka, szwagierka i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Matejki 45.

3384-U3

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 67 mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, teść i dziadek, śp.

SYLWESTER DACHTERA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina

39027g

Dnia 9 października 1977 roku zmarła

EMILIA WITAK

długoletnia, nieodżałowana pracownica naszego Przedsiębiorstwa.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecz-nego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Pracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Kościanie.

3375-K3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 8 paździer-nika 1977 r. odszedł od nas na zawsze, opa-trzony Sakramentami św., w 85 roku życia nasz drogi mąż, ojciec i teść

MIECZYSLAW SZYMAŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Ul. Mylna 38 m. 2.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

37817g

† Dnia 10 października 1977 r. zmarł nagle w 49 roku życia, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW STROJNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o go-dzinie 13.30 na cmentarzu w Mosinie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Mosina, ul. Morelowa 11.

37914g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł opatrzo-ny Sakramentami św., przeżywszy lat 73

FRANCISZEK FABIŚ

emeryt PRIT Poznań.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-dzinie 15.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Zakopiańska 71.

37953g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł przeżyw-szy 26 lat, najdroższy mąż, syn, brat, zięć, szwagier i wujek

JACEK MORAWIECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-dzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wawrzyńca 26b.

37997g

† W dniu 11 października 1977 r. zasnęła w Bogu nasza droga matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

HELENA JUDEK

z domu Szymanowska

PAZDZIERNIK

13

Czwartek

Edwarda Teofila

Śrócie: 6.13—17.0

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”
POLSKI — przedst. zamkn. g. 19 „Derby w palacu”
NOWY — g. 19 „Turoń”
LALKI I AKTORA — g. 17 „Ty-moteusz”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Usatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.), g. 17.45, 20 „Kabaret” (USA 15 l.)
KDF PALACOWE — g. 15 „Gorący wiatr” (hind. 12 l.), g. 17.30, 20 „Udręka” (hisp. 15 l.)
APOLLO — g. 10 — s. zamkn., g. 12.30, 15, 17.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 20 „Lokator” (fr. 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Intryga rodzinna” (USA 15 l.)
GONG — g. 10, 16, 18 „Znakomity piątek” (ang. 15 l.), g. 12, 20 „Charlie Varrick” (USA 18 l.)
GRUNWALD — g. 17 „Dzień delfina” (USA b.o.), g. 19 „Anno Domini 1573” (Jug. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Odział” (USA 15 l.)
KOSMOS — g. 17.15, 20 „Gorące polowanie” (Jap. 15 l.)
MINIATURA — g. 15.30 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 17.30 „Noc i dzień” cz. I i II (pol. 12 l.)
OLIMPIA — g. 10 „Synowie szejry” (USA 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Rzym” (wł. 18 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.)
RUSALKA (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Setka” dla kurażu” (radz. 15 l.)
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. b.o.), g. 19.30 „Ostatni z Fleksnów” (norw. 15 l.)
WARTA — g. 10, 12, 16 „Wspólny interes” (fr. 15 l.), g. 14, 18 „W mroku nocy” (USA 18 l.), g. 20 „Serpico” (wł.-USA 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 14.45, 16.45 „Samy swoi” (pol. b.o.), g. 18.45 „Tomasz” (fr. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szkariaty pirat” (USA 15 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Tragedia Posejdonu” (USA 15 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Powodzenia stary” (fr. 15 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rumunia — Wybrzeże”
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulicza 7
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-33; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 120-399; Szwarcz, tel. 369 i 544-44
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego — dyskurują lekarz psychiatra, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinowska 11 (cała doba)

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-jazni; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Jasno i ciepło” 9.25 Słynne zespoły ludowe; 10.08 Tańce dawnej Warszawy; 10.30 „Przedwiośnie” — fragm. pow.; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Muzyka polskiej melodii; 11.30 Olsz tyń na muz. antenie; 13 U przy-jazni; 13.05 „600 sekund dla zespołu „Czerwone gitary”; 13.35 Spotkanie z folklorem; 13.55 „Aktualna kulturalna”; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Człowiek i środowisko; 15.35 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Panorama polskiej piosenki; 19.15 Twórcy ra-dzieckiej piosenki — Aleksandra Pachmutowa; 19.40 Jan Ptaszyna-Wróblewski przedstawia; 20.05 NURT — „Pedagogiczne i psycho-logiczne podstawy programu na-uczania początkowego”; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert z cy-cy; 21.55 O zdrowiu dla zdro-wia; 22.23 Przebieg bez słów; 22.59 Reportaż na zamówienie; 23.45 Minirecital K. Prokno; 23.15 Kon-cert symf. muzyki polskiej
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23
PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 G. Gershwin: Uwertura ku-bańska; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Wier-sze J. Bobrowskiego; 10.25 Szwedzki Zesp. Musica Polmisse; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Artys-ci Teatru Wielkiego w Moskwie; 11.35 Od Tatr do Bałtyku; 11.45 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas do-brych gospodarzy; 12.25 Fragment pow. H. Jamesa pt. „Portret da-my”; 12.45 Rytm i melodie swia-ta; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Nie-lodie i piosenki z płyt „Polskich Nagrań”; 14.10 Więcej, lepiej, no-wocześniej; 14.25 Konc. Bacha; 15.30 Studio Plus — program dla-dzieci i chłopców; 16.10 Festi-

Dwója z higieny dla personelu 165 sklepów

Pracownikom handlowym wystawia się wiele ocen, z różnych „przedmiotów” — ze sprawowania personelu, z kultury i sprawności obsługi, z zaopatrzenia, z urządzenia i estetyki lokalu, z wykonywania planu... I jeszcze z czystości, a raczej ze stanu sanitarnego. Inspektorzy stacji sanitarno-epidemiologicznych uważnie przyglądają się nie tylko fartuchom (z nimi odkażają się nie tylko sprzedawcy, ale i klienci), ale też ubiorom, stanowi, umywalni, ubikacji, stan magazynów. Są to sprawy zdawałoby się od naszego zdrowia odległe — w rzeczywistości jednak silnie z nim powiązane. Widać to wyraźnie, kiedy sklepy i placówki stykające się z żywnością stają się niekiedy miejscem epidemiologicznych zagrożeń.

Na 165 placówek w województwie poznańskim 165 otrzymało podczas okresowych inspekcji oceny niedostateczne. Najczęstsze uchybienia to: brak dostatecznej ilości wody (w związku z tym dawano się zauważyć oszczędzanie jej kosztem czystości), brak szatni i zaplecza, brak kasjera, robactwo, złe zorganizowanie zaplecza, co wiązało się z przenoszeniem towarów i opakowań przez część sprzedawców; no i jeszcze wyzieraający z kątów pospólitą brud.

Rozumiemy kłopoty obywateli — mówią inspektorzy sanitarni. Wiadomo, niełatwo o bieżącą wodę tam, gdzie brak wodociągu. Trudno mieć kasjera, kiedy obsługa sklepu jest jednoposobowa. Jednak najwięcej zależy od ludzi. Jeśli pracownicy danej pla-

cówki zdają sobie sprawę z tego, że nieprze-strzeżenie czystości w sklepach spożywczych to nie tylko ich sprawa — bez względu na trudności potrafią zadbać o higienę.

Niekiedy do tego zmuszeni bywają brutalnie — mandatami. Zdarza się też, że jakiś sklep, jeśli stwierdzi się w nim epidemiologiczne zagrożenie, jest zamykany do czasu doprowadzenia do porządku (w bieżącym roku Sanepid zanotował w województwie poznańskim 50 takich przypadków).

Z rejestru służby sanitarno-epidemicznej wynotowaliśmy dla przykładu kilka dobrych placówek i dla przestrogi — kilka złych. I tak, stan higieniczny jest należyty w sklepach: WSS przy ulicy Kałk, WSO-10 przy ulicy Czerwonej Armii, WSS-731 na Osiedlu Piastowskim, w „Czerwonym Kapturku” przy ulicy Traugutta. Na wsłach Poznańskiego do najczystszych należą geosowskie placówki w Srooku Małym, Dąbrowie, Tucznie, Sieszewku i Będlewie.

Znacznie gorzej wypadły natomiast inspek-cje w placówkach: w Poznaniu — przy Placu Bernardyńskim (WSS-43), przy ulicy Mar-szałkowskiej (WSS-671), Jeżyckiej (WSS-198), a także w wiejskich sklepach gminnej Społ-dzielni w Zabikowie, Nowinkach i Bolecho-wie.

Miejmy jednak nadzieję, że i tam nie bę-dzie się już oszczędzać na wodzie i mydle. Tym bardziej, że również organizatorzy han-dlu w województwie zapewniają, iż zależy im na tym, by stan sanitarny sklepów był jak najlepszy. (len)

Kolejna akcja radiowo-milicyjna

Statystyki mówią: w co trze-cim wypadku drogowym ginie lub doznaje obrażeń przecho-dzień. Sprawcami znacznej części wypadków są sami pie-si, nie zachowujący na dro-gach i ulicach należytej ostroż-ności.

Zachowanie się przechod-niów na drogach i ulicach, bę-dzie jutro przedmiotem kolej-nej, ogólnopolskiej akcji ra-diowo-milicyjnej pod hasłem „Bądź przezorny na drodze”. Funkcjonariusze służby drogo-wej MO, społeczni inspektorzy ruchu drogowego, ORLO-wcy i dziennikarze będą również zwracać uwagę na powszech-ne „grzechy” kierowców. Wy-muszanie pierwszeństwa prze-jazdu, jazda niesprawnymi sa-mochodami, prowadzenie sa-mochodów po spożyciu alko-holu, złe ustawienie świateł itp.

W piątek w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Woje-wódzkiej MO w Poznaniu bę-dą przyjmowane uwagi pie-szych i kierowców dotyczące bezpieczeństwa na drogach. Podajemy numer dyżurnego te-lefonu: 41-33-00. (ask)

Wojewódzki Ośrodek Informacji Poznański

Tradycyjnie już z początkiem nowego roku akademickiego Politechnika Poznańska wydała swój kolejny „Informator”. Wydawnictwo to — o staran-nej szacie graficznej — zawiera sporo danych interesujących za-równo studentów (zwłaszcza „młodszych”), jak też pracow-ników PP.

W „Informatorze” zamieszco-no również artykuł o pracach uczelni w roku 1976/77 pisał jej rektor, prof. dr. hab. inż. Bolesław Wojciechowski, wy-kaz osiągnięć badawczych pracownikom naukowym, a także zesławienie nazwisk tegorocz-nych absolwentów. (wig)

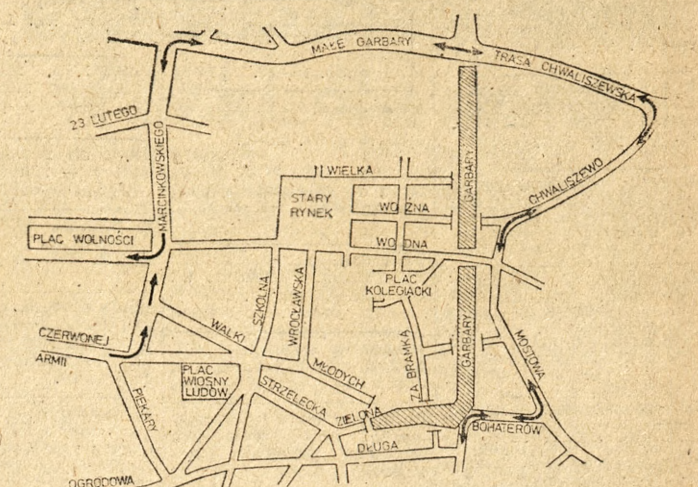
Pociągi elektryczne mogą do-tychczas wjeżdżać na po-znański Dworzec Główny lub go opuszczać jedynie po stro-nie wschodniej (parony 1 — 3). Za około miesiąc będzie to moż-liwe również po stronie zachod-niej (4 — 6). Wiąże się to z przystosowaniem do nowych za-dań mostu Teatralnego, by mogły pod nim przejeżdżać pocią-gi elektryczne. Prace torowa i trakcyjne prowadzi służba Dy-rekcji Rejonowej Kolei Państwo-wych. (bcp)

Krytycznym okiem Ziemia niczyja

A jednak można się przy-zwyczać... do nieporządku i brudu. Tak długo, przynajmniej, sam nie zwracałem uwagi na kompletnie zaśmiecony traw-nik wokół przystanku autobu-sowego na Osiedlu Kraju Rad, naprzeciw „Megasamu” — dopóki wczoraj nie znalazłem na nim... 5 zł.

Mała to jednak pociecha. Chętnie przeznaczę je dla te-go, kto podejmie się usunąć owo żenujące świadectwo nie-chłujstwa i braku kultury.

Chociaż — gdzie rzucać odpad-ki (biletu, zapalki, papierosy), skoro w pobliżu nie ma kosza na śmieci? A przecież to miej-sce nie jest chyba terenem ni-czym. Argument, że Winogra-dy się rozbudowują i w wielu rejonach rysuje się jeszcze krajobraz niby-księżycowy, pa-suje do przystosowanego po-znańskiego porządku, jak wół do karety (res)



Przebudowa skrzyżowania Garbary i placu Bernardyńskiego

Niebawem zmieni się wygląd i funkcjonalność zbiegu uli-cy Garbary z placem Bernardyńskim, obecnie wąskiego skrzyżowania kilku jezdni. Zostaną one zmodernizowane i poszerzone. Komunikację w tym miejscu ułatwi również za-instalowanie sygnalizacji świetlnej.

Dzisiaj rozpoczynają się roboty w tym rejonie, zrozumiałe więc, że zamyka się dla pojazdów ten bardzo ruchliwy węzeł. Ruch tranzytowy (np. z dzielnicy do dzielnicy) skierowany zostanie przez trasy objazdowe. Na przykład ze śródmieścia (ul. Czerwonej Armii) na Rataje lub Osiedle Warszaw-skie można będzie dotrzeć ulicami objazdowymi: al. Marcin-kowską, Solną, Małymi Garbarami, Trasą Chwaliszewską i Zamenhofa. Na mapie, którą zamieszczamy, objazd ten za-naczony jest strzałkami. Lokalny ruch w tym rejonie prze-biegać będzie jak dotychczas: przypominamy, że ulicę Gar-bary przejeżdżać można w rejonie ul. Wielkiej. Miejsca za-kreskowane na mapie oznaczają plac robót drogowych. Zwracamy uwagę, że z rejonu ul. Czerwonej Armii można przedo-stać się na Rataje również ul. Marchlewskiego.

Prace drogowe w rejonie ul. Garbary przekroczyły pół-metrek. Byłyby one tylko cząstkowym ułatwieniem w komu-nikacji, gdyby nie dalsze prace modernizacyjne, które po-łączą wszystkie nowoczesne ciągi ulic. Planuje się również po zakończeniu prac na Garbarach m.in. prace w rejonie skrzyżowania ulic Kazimierza Wielkiego z Kościuszki, gdzie dwupasmowa jeźdnia ułatwi przejazd z ul. Bema w Garbary. Do rozpoczęcia jubileuszowych MTP drogowcy ukończą pra-ce na równie ważnym dla ruchu w rejonie śródmieścia zbie-gu ulic: Marchlewskiego, Gwardii Ludowej i Niezłomnych. (ask)

Teleksem

(nie zawsze) szybciej

Jeden z czytelników „Głosu” musiał pilnie wyjechać do Pragi. Wybrał podróż pociągiem — na-stępnego dnia. W kasie zagranicz-nej poznańskiego Dworca Głównego nie było już jednak miejsców-ek, które na pociąg objęte re-zerwacją rozprowadzane są 60 dni przed datą odjazdu. Kasjerka po-informowała jednocześnie klienta o możliwości nabycia miejscówki przez złożenie zamówienia nie-później niż 7 dni przed terminem wyjazdu. Czas ten — jak wynika z obowiązujących ponoc przepi-sów — niezbędny jest na załatwie-nie teleksem (!!) rezerwacji na stacji, na której pociąg ten rozpoczyna bieg.

Miejscówkę nabył podróżny u konduktora w pociągu... (bop)

Więcej, ale wciąż mało

W tym roku 3340 nowych abonentów

3340 telefonów przybędzie w tym roku w Poznaniu. Wprawdzie plan przewidy-wał ich o tysiąc mniej, jed-nak dzięki zobowiązaniom pro-dukcji w poznańskich łącz-nościowcach, założenia te zo-staną przekroczone.

Ta liczba nowych telefo-nów — to dużo, jeśli zważyć że rozbudowa central telefo-nicznych i sieci kabli teleko-munikacyjnych, to inwestycje istotne. Niemniej jednak z punktu widzenia potrzeb — jest to stanowczo za mało. Dość powiedzieć, że na zalcie nie telefonu czeka w Pozna-niu 28 000 mieszkańców.

Aby trudności, wynikające z niedostatku telefonii cho-ciaż w części złagodzić i mie-szkańcom umożliwić urzędze-nia do porozumiewania się te-lefonicznie, instaluje się w mieście aparaty automatyczne (oby częściej sprawne!). Jest ich w Poznaniu 1017.

Wojewódzki Urząd Teleko-munikacji prowadzi prace in-westycyjne przy rozbudowie elektronicznej centrali wino-gradzkiej. Jej pojemność ma-zwiększyć się do 14500 nume-rów. Korzystać z niej będą nie-tylko mieszkańcy Winograd, ale również i śródmieście oraz Rataje, gdzie na razie nie ma możliwości rozbudowy cen-tral. W przyszłym roku wybu-dowana będzie elektroniczna centrala na Dębcu, do której zostanie podłączonych 15 000 abonentów. (len)

Wierzy z Poznania

Najtrwalsza — prowizorka?

najwyższy, aby baraki zostały rozebrane.

— Podobno część tych pro-wizorycznych pomieszczeń ma być usunięta — informuje mnie działacz samorządu mie-szkańców.

— A co z pozostałymi?

— Bo ja wiem, chyba znów będą służyły budowlanom...

Moje zdziwienie kwituje krótko:

— Na Osiedlu Piastowskim powstają jeszcze dwa 16-kon-dygnacyjne domy...

Zegna się i odchodzi. Jazdę patrzeć na baraki szpecące osiedlową zabudowę dochodzę do wniosku, że tymczasowe obiekty jakoś dziwnie długi mają żywot. Stawia się je ni-by na krótki okres, a jak na-dejdzie pora rozbioru, to naj-częściej... zmieniają właścicie-la. I są nadal. Te przy ul. Za-menhofa istnieją już 10 lat. Kiedy znikną? Nie prędko, je-li budowlani znów wezmą je w swoje posiadanie. Zanim postawią te dwa domy, uśły-nie przecież sporo czasu. (a)

SYGNALIZACJA I ODPOWIEDZI

Od kilku dni biegam po skle-pach by kupić podpalnik — nie-się ty bez skutku. Podpalnik nie ma-pisze Z. W.

Dyrekcja WSS „Społem” zamo-wiła wagon podpalnik — która otrzymała teraz — w IV kwarta-le br. Na ośmiast wózki drewna ku-pić można w Składzie Opalowym nr 2 Zakładu Obrótu Opalem, Pa-liwami i Materiałami Budowlany-mi przy ul. Węglowej 12.

Czy jednak wędleni punkci sprze-dają drewna na podpalnik to nie-za mało? Takich punktów powin-no „działać w Poznaniu kilkana-scie. (376)

W pawilonie spożywczym przy Rynku Wschodnim (Główna) nie ma jeszcze o godz. 6 rano mleka — pisze H. M.

Miejski Zakład Mleczarski obie-cuje, że usunie wszelkie zakłóce-nia w dostawie mleka. (3192)

Wieloletni muzyk w Gdań-sku; 16.10 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 R. Schu-mann; Andante z wariacjami op. 46; 17.20 „Dusza” — fragm. opow.; 17.40 Rep. Jitteracki pt. „Jagodne”; 18 Stołeczne aktualn. muz.; 18.30 Sładek inwestowanych miliard-ów; 19 Barok dla wszystkich — Vivaldi; 19.40 Studio Relaks; 20 Informacje, rady, propozycje; Radiolataria — magazyn popu-larno-naukowy; 20.30 „Warszaw-ska Jesień 1977”; 21.40 Public, mie-dzynarodowa; 22 Książki, które na was czekały; 22.30 Wiersze Henryka Gajdy; 22.40 „Listy 3 tea-trowy nr 135”; 23.10 Koncert z na-grań Pozn. Chóru Chłopców p.d. J. Kurczewskiego; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Leonid Kogan i Elżbieta Gilels grają sonaty na dwie skrzypce.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Beethoven na instrumenty; 8.30 Co kto lubi; 9 „Pamięć z bagiennej bory” — odc. pow.; 9.10 Z muzycznego archiwum „Meliflmu”; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i me-

Od ronda na Ratajach skre-cam w prawo, w ulicę Zamen-hofa. Mijając duży zieleńiec, dochodzę do pierwszego od ron-da przystanku tramwajowego. Nagle zatrzymuję się, nie chcę wierzyć własnym oczom: szpet-ne baraki w centrum osiedla. Stoja tuż przy chodniku. Na-kie, ciężkie, słowem — tandet-na prowizorka.

Przypominam sobie, że kie-dy rozpoczęto budowę Osiedla Piastowskiego, te baraki były zapleczem budowlanych. A te-raz? Dochodzę bliżej. Na jed-nym z budynków wisi tablica z napisem „Powóz”. Skąd się tu wziął — myślę — prze-cież ten zakład ma siedzibę na Jeżycach.

Rozmawiam z mieszkańca-mi. Wszyscy mówią, że czas relaksu; 22.50 Śpiewa Magda Umer.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express na dzień dobry; 10 Dla kl. VIII (geografia); „W porze indyjskiego lata”; 10.20 Z musi-calowej sceny; 11 Dla kl. IV lic. (jęz. polski); „Sprawy ważne i bliskie”; 11.20 Dla szkół średnich (jęz. polski); „Tu Olimpiada”; 11.30 Academy of Saint Martin — in-the-Fidelity gra utwory Ros-siniego; 12.05 Czas dobrych gospo-darzy; 12.25 Turniej kapel i pie-waków ludowych; 13 „Michał Anioł” — słuch; 13.30 Muzyczna stereoteka (ogólnop.); 13.50 Dla kl. II lic. (jęz. polski); „Poemat czy dramat”; 14.25 Teatr PR — Festiwal Radzieckiej Dramatur-gii Teatralnej i Radiowej; „Człowiek z karabinem” — wg sztuki M. Po-godina; 16.05 C. Arrau gra para-frazy Liszta na tematy oper Ver-diego; 16.25 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jęz. polski (sem. I); 16.40 Fel. aktualny; 16.50 Radiopress; 17.15 Aud. ekono-miczna; 17.25 Antena Młodych — mag. dla młodzieży 18 Z tasma-teki amatora; 18.25 Kodeks i kie-

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.20 — „W te dni przedwiosenne” — polski film fab. (kol.); 16 — „Obiekt” — 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Spoz-a gór i rzek — „Lenino”; 17 — „Ekran z bratkiem”, w tym „Ta-jemnica sprzedawcy noży”; odc. 7 pt. „Admirał” — film ser. prod. ang. dla dzieci (kol.); 18 — Patrol

— „Szkolny rejs” (kol.); 18.20 — „Sonda”; 18.50 — Kadzany rolni-ko (kol.); 19 — Dobranoc dla naj-młodszych i program dla młod-zey (kol.); 19.50 — Wieczór z dzien-nikiem (kol.); 20.30 — „Wysła i nie wrócić” — ang. film kryminal-ny (kol.); 21.50 — „Pegaz”; 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.15 — Kultura w Koninie; 15.20 — Dzieło jednego życia — Florian Znaniecki; 16.05 — Język rosyjski — lekcja 4 kurs podstawowy (kol.); 16.40 — Fakty, opinie, hipotezy — „Grzybek jogow hinduski”; 17.10 — „Ludzie i góry” (kol.); 17.50 — Żywoty pań sławnych — „Entuzjastki”. Pro-gram o życiu Narcyzy Zmichow-skiej; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i pro-gram dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Klub Jazzowy Studia Gama — orkiestra Stana Kentona w Klubie „Sodola” (kol.); 21.20 — „Inicja-tywy”; 21.40 — 24 godziny (kol.); 21.50 — Dialogi z przeszłością — „Król Jan Olbracht” (kol.); 22.20 — „Chopiana” — program balet-owy TV radzieckiej (kol.).